

PRZYJACIEL LUDU

ORGAN POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

REDAKTOR NACZELNY: JAN STAPIŃSKI

„Przyjaciel ludu“ Kosztuje na cały rok:
 W Galicji i całych Austro-Węgrzech . . . 4 korony.
 Do Królestwa Polskiego i Rosji . . . 2 ruble.
 Do cesarstwa niemieckiego . . . 4 marki.
 Do Ameryki, Rumunii, Danii, Anglii,
 Afryki, Australji . . . 5 koron.
 Numer pojedynczy . . . 10 halaczy.

Biuro Redakcji i Administracji:
KRAKOW, WOLSKA 19 - I p. oficyny.
 Adres na listy, przekazy, reklamacje i t. p.
„PRZYJACIEL LUDU“ - KRAKÓW

:: Wychodzi raz w tygodniu na niedzielę. ::
 Należytość płaci się z góry, rocznie
 lub półrocznie.
 Pobieranie „Przyjaciela ludu“ można rozpocząć
 każdego czasu i od tego dnia oblicza się należytość

OSOBNY POCIĄG

NA KONGRES PSL.

wyjdzie z Krosna w sobotę 4 kwietnia
o godzinie 12 w nocy

i zatrzymywać się będzie na następujących stacjach:

Jaśło	o godz. 12 minut 50 po półn.
Zagórzany	1 „ 37 „
Stróże	2 „ 46 „
Ciężkowice	3 „ 16 „
Tuchów	3 „ 43 „
Tarnów	4 „ 25 „
Słotwina	5 „ 05 rano.

Na stacjach powyższych mogą jadący na Kongres delegaci wsiadać do tego pociągu za opłatą połowy ceny zwykłego biletu i za okazaniem legitymacji uczestnika Kongresu (zielonej lub białej). Komu legitymacja jeszcze nie nadeszła, ten otrzyma ją na stacjach przed pociągiem od organizatorów Kongresu: w Krośnie od p. Krukierka, w Jaśle od p. Bosaka, w Zagórzach od p. Laskowskiego, w Stróżach od b. p. Cielucha, w Ciężkowicach od p. Westfalewicza, w Tuchowie od p. Kuny, w Tarnowie od p. Tadeusza Stapińskiego, w Słotwinie od p. Dziejzica.

Należy wsiadać odrazu, a bilety wydają w pociągu.

Delegaci z powiatów: Sanok, Brzozów, Sambor niech kupią sobie bilet do Krosna za zwykłą cenę (o ile nie mają własnej zniżki), a w Krośnie wsiadają do osobnego pociągu za połowę ceny.

W Krakowie pociąg ten stanie o godzinie 7 rano w niedzielę.

Z powrotem:

z Krakowa wyjedzie osobny pociąg w niedzielę o godzinie 11 minut 25 wieczór i zatrzymywać się będzie od Słotwiny poczawszy na każdej stacji (z wyjątkiem przystanków), aby delegaci mogli najbliższą drogą dostać się do domu.

Baczność Pilzno! Wyjazd w niedzielę rano o godzinie 6-tej z Czarnej.

KONGRES PSL.

dnia 5 kwietnia 1914 w Krakowie

ma za główny cel i zadanie przekonać wszystkie inne stany i cały naród, że mimo wszelkich intryg i gwałtów **chłopi polscy stoją razem, zjednoczeni w jedną armję chłopską**, która nie tylko się rozbić nie dała i nie da, ale przeciwnie, coraz silniejsza szykuje się na nowe Raclawice.

Kongres P. S. L. ma za zadanie przekonać wszystkich, że w szczególności zamach, dokonany za pośrednictwem zdrady Długosza, nie tylko nas nie osłabił, ale przeciwnie, **zapalił do tem silniejszej pracy i walki.**

Kongres P. S. L. ma być dowodem, że mimo wielkiej nędzy gospodarczej **chłopi polscy gotowi są poświęcić ostatni grosz i stanąć do apelu**, gdy wyjdzie hasło, iż trzeba ruszyć do walki w obronę ludu - narodu.

Bracia Chłopi Ludowcy! Całem postępowaniem w Krakowie **dajcie dowód, iż znacie swoją siłę i swoje znaczenie w narodzie.** Będą wszyscy na nas patrzeć, więc niechże nas widzą i niech wiedzą, co to jest armja ludowa P. S. L.

Szcześć Boże!

Jan Stapiński.

W racławicką rocznicę.

Stara, szlachecka Rzeczpospolita rozpadła się w gruzy. Nagromadzone od wieków wady i ciężkie błędy działały jak dynamit. Tak zaś wielkiem było znikczemnienie, że za pieniądze rosyjskie przeciw własnej Ojczyźnie konfederacje wiano i topiono Ojczyznę w potokach perłacego się wina, zamiast sił ostatnich dla obrony jej granic dobywać i potoki krwi wrażeń przelewać. Spełniały się przepowiednie Skargi, w jednym on się pomylił: nie dojrzał wielkoduzności ludowych mas narodu. Ten zaś lud w one czasy, kiedy Piniński konfederację przeciw Polsce ukuł przy pomocy wina, kielbas i rosyjskich dukatów dla zatwierdzenia pierwszego Polski rozbioru, kiedy Braniccki herbu Łodzia i towarzysze zdradziecką w Targowicy konfederację wiazali, kiedy nareszcie sam król Stanisław August swoją zdradą — przyłączeniem się do targowiczian, przysięgę swoją złamał i oręż zwycięski Kościuszcza i Józefowi Poniatowskiemu z rąk wydarł, a ziemię polską wydał na łup Moskali i Prusaków, lud przygotował się do krwawego powstania r. 1794. Ten lud polski w szeregach pie-

choty polskiej, w szeregi kosynierów, pod Raclawicami, Szczekocinami, Maciejowicami, na okopach Warszawy i Wilna dał dowody tak wielkiego bohaterstwa, że do dziś dnia czyny jego są krynica naszej narodowej i społecznej myśli politycznej. Jakżeż roztrwoniono tę wielką siłę?!?!..

8. kwietnia chłopci rozpędzają pod Raclawicami chmary Moskali, 16. kwietnia lud warszawski wspomagany przez wojsko wypędza z Warszawy generała Igelstremę, przyczem z jego 8000 żołnierza, 5 tysięcy trupem kładzie na ulicach i przy barykadach. Król w tym czasie dwakroć usiłuje zbiedz do wojsk pruskich obozujących pod Warszawą, prymas arcybiskup Poniatowski zażywa tabaki, jak niektórzy historycy utrzymują zaprawionej trucizną, i ginie. hetmani, biskupi i inni wielmoże, co nie wahali się za zdradę Ojczyzny brać pieniądze od Rosji (zdobyto cały katalog targowickich zdrajców, stała od Rosji pobierających pensje, przy szturmie na kwartę Igelstremę) pochowali się do myśliczki dziur, z kąd ich potem wyciągać będzie zwycięzca, wódz warszawskiego ludu

szewc Kiliński, by po wielu dniach więzienia wreszcie gardło na szubienicy za zdradę narodu dali. Jenerał Jasiński wypędza przy pomocy ludu Moskali z Wilna, a następnie dzielnie ataki moskiewskie od Wilna odpiera, przyczem wiekopomną sławą pozyskał Jan Kapistran.

I cóż naród powiedział na te wielkie ludowe zasługi?! Odnaczono niektórych, a milionowe rzesze ich braci, ich własne żony i dzieci w ciężkiem jarzmie. pańszczyzny chodzili, do którego oni po wojnie mieli wrócić. Niebyłoby się jednak to stało. Wielu z serca przebitego dla Matki swej krew oddało, i gdyby sprawa polska była zwyciężyła, to ci sami kosynierzy i żołnierze byłiby tysamym orężem i o ludowe prawa się upomnieli. Sam Kościuszko był republikaninem i demokratą, na polskie ludowcem, on na czele chłopów, bo kosynierów szedł na Moskali w gęstwą kul, ubrany w sukmanę krakowską, byłto jenerał dzielny, bohater amerykańskich wojen o niepodległość i zwycięzca Moskali w r. 1792 nad Dubienką. On też tę samą dolę pocierpiał co i jego kosynierzy. Skłuty dzidami, zsiekany szablami bez ducha, ledwo żywy dostał się do niewoli w maciejowickim pogromie.

Lecz któż to był, co narodową myśl macił i do zwycięstwa nie dopuścił?!

Byłato ta zgniła i strupieszala szlachta. Ona nie dopuściła do zniesienia pańszczyzny, ona Kościuszkę za jakubina okrzyczyła za nadanie chłopom manifestem Połanieckim osobistej wolności, ona nieustannie spiskowała i intrygowała. Jenerałowie nie chcieli Kościuszki rozkazów słuchać, ba co innego robili. Dzięki temu nie zwyciężył jenerał Jasiński pod Sołami, dzięki temu polskie wojska w maciejowicką dostały się matnię, z winy zdrady otwartej jenerała Ponińskiego pogrom pod Maciejowicami nastąpił.

Lecz po maciejowickiej przegranej jeszcze niewszystko było skończone. Można i dwadzieścia razy przegrać, a jeszcze narazie nieprzyjaciela pokonać. W każdym razie bronić się należy do upadłego.

I broniono się. Padł Kościuszko, padł Bartosz Głowacki, padł jenerał Jasiński, pod Maciejowicami pułk Działyńskich cały wyginał do nogi, a na krok miejsca

nieprzyjacielowi nie ustąpił, na szafkach Pragi wraz z jenerałem Jasińskim legło 8.000 polskiego wojska.

A tymczasem w Warszawie szlachta raziła nad tem, kogo głównym zrobić wodzem i mianowała nim swego człowieka Wawrzeckiego. Ten złożył władzę w ręce zdrajcy-króla, 7 listopada wyprowadził z Warszawy wojsko, a 18 listopada pod Radoszycami złożył broń mając jeszcze 19 tysięcy żołnierza i 122 armat.

Nie było komu wieszać zdrajców. Nie było u nas tej bezwzględności, jaka konieczną jest do wyplenienia zła, chwastów. Zbyt był Kościuszko pobłażliwym. Nieposłuszni jenerałowie winni byli dać gardło. Przy wojsku musi być subordynacja, a zba wienie Ojczyzny oto pierwszy i ostatni nakaz i powinność żołnierska w obliczu nieprzyjaciela. Pozwalali nasi kościuszkowscy powstańcy na odrastanie głów hydrze kontrrewolucji i dzięki temu sobie i ojczyźnie tragiczny zgotowali koniec.

Inaczej było we Francji. Tam lud francuski za zdradę ludu i narodu tak szybko głowę ucinał, że szlachta ją straciła cała i król stracił i wszyscy wrogowie Francji ją potracili, a lud francuski sobie dał zupełną wolność, zniósł pańszczyznę, ustanowił prawa człowieka, wszystkich zaś wrogów ojczyzny swojej pokonał i precz z granic powyrzucał.

Gdy się bowiem o niepodległość rozchodzi, gdy byt narodu jest zagrożony, jeden tylko dla żołnierzy istnieje nakaz: **zwyciężyć lub zginąć!**

Cześć tym naszym ojcom, którzy nie wahali się ani na chwilę ten nakaz wypełnić, cześć im i ich popiołom. Jak długo polska mowa rozbrzmiewać będzie na ziemi obszarze, tak długo imiona Kościuszki, Bartka Głowackiego, Stacha Świstackiego, Jasińskiego, Kilińskiego i wszystkich, co krwią swoją nas przed ciężkiem jarzmem niewoli bronili, którzy za cenę swego życia chcieli dla nas dolę i szczęście wyjednać, **niech ich imię będzie pochwalone.**

Zdrajcom zaś sprawy narodowej, wrogom ludu i narodu polskiego hańba wieczysta.

Józef Sanojca.

Dzień kongresowy

rozpocznie się zwiedzanie Krakowa pod przewodnictwem komitetowych.

Po każdym pociągu rannym w niedzielę wyruszą uczestnicy Kongresu na miasto *plantami* od ul. Lubicz na lewo do kościoła św. Krzyża, mijając po drodze gmach teatralny, a następnie (lub odrazu) pod *Bramę Floryańską* i pomnik *grunwaldzki* — poczem na *śniadanie* wstąpić będzie można do *restauracji Karola Norka* (zięcia b. p. ptaka) przy ul. *Pijarskiej* 9 (róg ul. *Sławkowskiej* przy *plantach*), gdzie dla uczestników Kongresu będą *zniżone ceny*. Stamtąd pójdzie się oglądać *Rynek*, a więc *Kościół Maryacki* przedewszystkiem i *Sukiennice*, dalej ulicą *Grodzką* do kościoła *Dominikanów* i *Franciszkanów*, *plantami* pod *Uniwersytet* do *Biblioteki Jagiellońskiej* i kościoła św. *Anny* — wreszcie ulicą *Karmelicką* na miejsce Kongresu. Jeśli czas pozwoli, będzie można jeszcze dalej zapuścić się w głąb miasta, by zobaczyć inne budowle starożytne. *Wawel* oglądniemy po ukończonym Kongresie, udając się tam *pochodem*.

Dla przybywających pojedynczo, lub tych, którzy będą musieli oderwać się od swojej grupy dla załatwienia jakiegoś interesu na mieście — podajemy,

którędy iść na Kongres

wysiadłszy z pociągu. Otóż *piesza* droga jest następująca: prosto z dworca na *planty* i trzymać się wciąż na prawo wzdłuż ulicy *Basztowej* i *Dunajewskiego*, a gdy się ta ulica skończy (znak ten, że na rogu jest duża kawiarnia *Bisanza*), skręcić na prawo w ulicę *Karmelicką* i prościutko iść nią aż na sam jej koniec do *Parku Krakowskiego*, który jest po lewej stronie.

Można także tam *dojechać tramwajem* elektrycznym. Wsiada się koło dworca i żąda biletu do *Parku Krakowskiego*. *Fłasa* pierwsza kosztuje 16 halerzy, a druga 12 halerzy. Gdy tramwaj stanie w *Rynku* koło pomnika *Mickiewicza*, trzeba się prześiąść do wozu, oznaczonego liczbą 2 i napisem: „*Park krakowski*“. Należy uważać, aby nie wsiąść do wozu, jadącego do „*Parku Jordana*“ — najlepiej spytać się konduktora.

Także konduktor powie, gdzie wsiąść, zresztą na bramie parku będzie na płótnie duży napis: „*KONGRES PSL.*“ — a tuż obok stolik, przy którym się będzie kontrolowało legitymacye i wydawało odznaki.

Obrady Kongresu rozpoczyna się o *godzinie 10 rano* i będą mieć następujący

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z działalności Prezydium P. S. L. za czas od r. 1910—1914 (referent: prezes *Stapiński*) i *dyskusya polityczna*.
2. Stosunek Polskiego Stronnictwa Ludowego do Koła polskiego (referent poseł *Kubik*).
3. Wybór władz Stronnictwa (referent: skarbnik P. S. L. *Szczepeński*).
4. Nasza polityka narodowa (referent: poseł *Bomba*).
5. Nasz program ekonomiczny (referent p. *Sanojca*) i inne sprawy.

Ten porządek dzienny *musi być w jednym dniu wyczerpany* i to tak, byśmy jeszcze za dnia mogli się udać na *Wawel*. — Obrady potoczą się bez przerwy — dlatego prosimy o oszczędność w zużywaniu czasu na przemowy, by się *streszczała jak najwięcej*.

Najważniejszym obowiązkiem naszym jest dolożyć starań, aby *zapewnić* Kongre-

Ostatnie wskazówki o Kongresie.

Kto został wybrany delegatem i zgłoszony do kancelaryi, a mimo to legitymacyi nie otrzymał — **niech jedzie bez tego** i przy wstępie na Kongres upomni się o legitymacyę.

Widocznie zginęła ona gdzieś po drodze, bo wszystkim legalnie uprawnionym wysłaliśmy bezzwłocznie aż do środy 1 kwietnia. Od kogo zgłoszenie przyszło we czwartek, 2 b. m., temu już legitymacyi nie wysłaliśmy, boby go nie doszła na czas.

Tak samo dopiero na miejscu w Krakowie po legitymacyę mogą się zgłosić ci, co zostali później wybrani, lub zgłoszenia swego przyjazdu nie nadesłali wcześniej.

Obrady Kongresu toczyć się będą w sali Teatru ludowego w *Parku Krakowskim*, przy końcu ulicy *Karmelickiej* — a na bramie Parku urzędować będzie *Kancelarya Kongresowa* w niedzielę od *godziny 8 rano*.

Ostrzeżenie!

Zwracamy także uwagę, że z pewnością w ostatniej chwili różni nasi wrogowie rozpuszczają będą **falszywe pogłoski** o tem, że Kongres został odroczone, albo zakazany. Plotki te obliczone są na to, aby wprowadzić zamieszanie wśród jadących na Kongres i aby zbałamuconych tem zatrzymać w domu.

Otóż z góry ostrzegamy, aby nikt żadnym pogłoskom nie dawał wiary, gdyż **Kongres P. S. L. odbędzie się nieodwołalnie**, władze przyjęły to już do wiadomości i żadnych przeszkód nie ma.

Po czem się poznamy?

Na dworcu i w mieście **naszych komitetowych odróżnić** będzie można **po szerokiej zielonej opasce na lewym ramieniu** — a uczestników Kongresu **po wąskiej zielonej wstążce z napisem: Kongres PSL — 1914**, którą każdy otrzyma od komitetowych za okazaniem legitymacyi, aby sobie przypiąć do boku.

Po tem się wszyscy poznamy, żeśmy jednej myśli.

Bibułki cygaretowe i tutki do papierosów „JAGIELLO“ papier c. k. upryw. Fabryki papieru w Sassowie

Są najlepsze i przewyższają jakością wszystkie inne wyrabiane wyłącznie z najlepszych włókien roślinnych bez żadnej domieszki gliceryny, dla zdrowia są nieszkodliwe i jako takie najczęściej polecenia godne.

Próbki za darmo i franko wysyła. M. Tramer, Lwów, Kopernika 11.

sowi możliwość obradowania i powzięcia uchwały. Wolność słowa musi być ściśle i bezwzględnie przestrzegana. Dlatego też prosimy najgoręcej wszystkich delegatów o pomoc w utrzymaniu porządku na sali, i aby nikt nastawiony nie odważył się zamać nam obrad. A mamy wiadomości, że i na to się różni wybierają.

Na sali należy grupować się powiatami, gdyż ludzie najlepiej się znają i poznają zaraz intruza, gdyby się jaki dostał. Potrzebne jest to także w tym celu, żeby łatwo się mógł porozumieć przy wyborach do Rady Naczelnej, do której każdy powiat, reprezentowany na Kongresie, wyszle po 3 delegatów, a ponadto wejdą do Rady Nacz. bez osobnego już wyboru posłowie i b. posłowie, tudzież przewodn. Komitetu powiatowego i przewodniczący „Związku ludowców powiatu...”, opartego na statucie. Trzeba więc wcześniej się porozumieć, kogo wybrać z pośród siebie na tych 3 delegatów, aby wyszli ludzie najpewniejsi, najtwardsi ludowcy, bo Rada Naczelną to wysoka władza Stronictwa, która rozstrzyga we wszystkich ważnych sprawach politycznych.

Przed wejściem do sali będzie ustawiony stolik z broszurami, z których część będzie za darmo do otrzymania, a część na sprzedaż po 10 i 20 hal. Przy osobnym stoliku składać będzie można prenumeratę na „Przyjaciela”, dobrowolne datki na Stronictwo i wkładki do „Krajowego Związku Ludowców”.

Po ukończonych obradach ustawią się uczestnicy Kongresu w ósemki i wyruszy

pochód na Wawel

ulicą Karmelićką i Szewską — zatrzyma się w Rynku przy Kamieniu Kościuszkim, gdzie odbyła się przed 120 laty pamiętna przysięga Naczelnika w sukmanie, nim wyruszył pod Racławice. Tam złożymy wieńiec od ludu i okraźmy Rynek wzdłuż linii CD i AB, zatrzymamy się pod pomnikiem Mickiewicza, gdzie wygłoszone będą uroczyste

przemowy patryjotyczne

poczem pochód uda się ulicą Grodzką na Wawel, gdzie po zwiedzeniu katedry rozwiąże się i na ten dzień kongresowy się skończy.

Ci, którzy zostają w Krakowie jeszcze jeden dzień tj.

w poniedziałek

dostaną karteczki z napisem, gdzie są ich kwatery — nazajutrz zaś rano punkt zborny w restauracji Norka (adres wyżej) na śniadaniu, poczem wyruszy się na zwiedzanie muzeów i grobów królewskich na Wawelu. Wstęp do Muzeum Narodowego 20 hal. (zniżony) — popołudniu wycieczka na Kopiec Kościuszkim.

Nocleg 20 hal. — zgłaszać natychmiast, a najpóźniej zaraz po przybyciu do Krakowa.

Władysław Wasowicz.

młodych synów, braci i żywicieli rodzin więcej, aniżeli dotychczas.

I za tę olbrzymią ofiarę na rzecz wojska, za ten okrutny karacz krwi, nie dostaniemy żadnej ulgi ze strony rządu, bo rząd umie tylko brać, ale nie lubi nic dawać, zwłaszcza, gdy niema parlamentu.

Chyba nie potrzeba nadmienić, iż wskutek tej podwyżki rekruta, wzrosną także i wydatki znacznie na wojsko. A na kim się to odbije? Na kieszeni biedaków, bo ci każdą podwyżkę podatków najdotkliwiej odczuwają na własnej skórze...

Rząd zaciągnął też teraz ogromne długi za pomocą § 14. Pożyczka ta wynosi aż 493 miliony kor. — i musi być w ciągu lat 15 spłaconą. Obróconą zaś ma być na pokrycie wydatków, połączonych ze zbrojeniami podczas ostatniej zawieruchy wojennej na Bałkanie. Bo u nas to się polityka zagraniczna tak nieudolnie prowadzi, iż wojny nie toczy, a przecież koszt wojny — olbrzymie — płacić musimy. Parlamentu niema, więc też nie można wglądać dokładnie, jak rząd tymi sumami gospodarował...

Lada dzień ukazać się ma jeszcze jedno rozporządzenie cesarskie, dotyczące budowy nowych kolei dla wojska w Bośni i Hercegowinie kosztem przeszło 300 milionów koron. Rozumie się, że znów podskoczą podatki, a my kto wie jak długo, czekać będziemy, zanim u nas w Galicyi rozpoczną budować nowe linie kolejowe, tak dla nas niezbędne w wielu powiatach potrzebne.

Wreszcie i profesorowie gimnazyjni domagają się od rządu podwyżki ich pensji w drodze § 14.

Cieżar jeden ściga drugi, § 14 niby gdzieś w państwie absolutnem niepodzielnie królować w Austrii zaczyna... Urządzenia konstytucyjne tracą wartość, rządy § 14 na szkodę mas ludowych tryumfują.

W tej tak ważnej chwili absolutystycznego rozpasania paść powinny na naszym kongresie słowa energicznego i śmiałego protestu przeciw pomiataniu i deptaniu konstytucji przez rząd centralny — i przeciw rządowi § 14. Musimy domagać się zmiany i przebudowy konstytucji w tym kierunku, aby raz na zawsze położyć kres rządowi § 14. Stać się zaś to może przez rozszerzenie praw i prerogatyw Sejmów krajowych.

Bacność Ludowcy pow. Krosno!

Złodziej czatuje, kiedy gospodarz wywali się z domu i wówczas zakrada się na rabunek. A dla ostrożności, gdy jedni złodzieje rabują, inni spółnicy dla bezpieczeństwa stają na straży.

Tak samo robią polityczni rabusie wszechpolscy, mieniący się „chrześcijańsko ludowymi”. Już kilka razy próbowali się zakraść do powiatu Krośnieńskiego, ale bali się gospodarzy-ludowców. Aż teraz, wiedząc, że wszyscy najwybitniejsi gospodarze-ludowcy, z całego powiatu wyjeżdżają na niedzielę do Krakowa na Kongres P. S. L., ten dzień wybrali sobie wszechpolscy na wyprawę złodziejską do Krosna. Ale że i tak jeszcze nie są pewni, czy im chłopci Krośnieńscy i bez przewodców skóry nie wygarbują, dlatego nie urządzają wiecu publicznego, tylko za zaproszeniami.

Aż zgroza pomyśleć, że wszechpolski opryszek polityczny, profesor uniwersytetu, Grabski ośmiela się wzywać księży, aby mu dopomogli do udania się tej wyprawy złodziejskiej. Mamy nadzieję, że księży powiatu Krośnieńskiego, pozostający dotychczas z ludowcami na dobrej stopie — z małymi wyjątkami — odtrącają ze wzdrganiem propozycję Grabskiego i nie zechcą być jego naganiaczami ani wywołwać walki domowej.

Rządy paragrafu czternastego w Austrii.

Serce nam się raduje, kiedy czytamy te setki i tysiące listów od Braci Chłopów z doniesieniami, że nawet z najdalszych zakątków ohotnie i masowo wybierają się na tę niedzielną palmową do Krakowa na Kongres Polskiego Stronictwa Ludowego. Nam chłopom, nędzarzom, uciecha, żeśmy mocni, a postrach nieprzyjaciolom.

Boć i czemuż jest Kongres?

Kongres to niby nasz Sejm chłopski, który nam ma wytyczyć linię w dalszym twardym, a nieugiętym boju o prawa i sprawiedliwość. A ten nasz Sejm zbiera się w 120 rocznicę wiekopomnego zwycięstwa Kościuszków, Bartoszków, Głowackich i Świstackich nad Moskalami, gromadzi się w chwili niezwykle ważnej i doniosłej.

Stosunki polityczne w Europie bardzo niepewne i chwiejne. Wszystkie państwa zbroją się z pośpiechem na wyścigi, czynią przygotowania jawnie i potajemnie, widocznie do wielkiej wojny. Dziś w polityce zagranicznej rzeczy tak kiepsko stoją, że nikt nie może przewidzieć, co nam najbliższe miesiące przyniosą.

A już w polityce wewnętrznej w naszym państwie chyba najgorzej słychać. Parlament upadł całkowicie, nastąpiły rządy § 14, lud pracujący w naszej nieszczęsnej Galicyi ginie z głodu i nędzy lub ucieka w obce krajiny.

W takich ciężkich czasach przybywacie, Bracia, do Krakowa, tej prastarej stolicy naszych polskich królów na Sejm walny. Ale na naszych obradach nie bierzmy przykładu z dawnych sejmów szlacheckich, kiedy to jeden poseł głupi lub przekupny zdołał obalić zapomocą veto (sprzeciwu) nawet najbardziej zbawienną ustawę...

Nie naśladowmy też — Panie broń — i parlamentu austriackiego, który stał się niezdolnym do pracy właśnie z powodu bratobójczych waśni i swarów między różnymi narodami. Na naszym Sejmie niedziel-

nym w Krakowie musi być zgoda i solidarność, powaga i zrozumienie doniosłości chwili dziejowej, aby wszyscy wrogowie ludu przekonali się, że „chłop potęgą jest i basta”... Aby decydujące w państwie czynniki zrozumiały, że nie damy się poniewierać i obdzierać z należnych nam uprawnień. — Niech rząd, co lekceważył sobie Radę państwa i co przez zdraycę Długosza usiłował rozbić nasze szeregi, nareszcie przejrzy, że armja chłopska nie będzie obojętnie się przyglądać temu wszystkiemu, co się teraz w kraju i w państwie wyprawia. Nasz Kongres krakowski będzie przestroga, że system rządów absolutnych z pominięciem parlamentu — i z krzywdą mas ludowych — musi jak najrychlej się skończyć, jeżeli państwo niema znaleźć się nad przepaścią gospodarczego i politycznego bankructwa.

Bo co się teraz dzieje! Rząd porozpędzał posłów do domu, a sam bez parlamentu uchwała sobie ustawy i nakłada na nasze barki rozmaite ciężary i daniny — na podstawie § 14. Ten paragraf to wielkie nieszczęście dla chłopów, rzemieślnika i robotnika, bo posłom szczerze ludowym odbiera możliwość orędowania w parlamencie za ludem, odbiera prawo kontroli nad gospodarką rządową, a natomiast daje rządowi prawo nakładania nowych ciężarów bez oglądania się na zgodę Rady państwa. Teraz wskutek rozbicia w parlamencie, nastąpiły rządy samowładne. § 14 znaczy więcej, niż cały parlament, bo rząd na mocy tego przepisu bierze sobie wszystko, co tylko mu się żywnie spodoba. — W dniach ostatnich właśnie na podstawie tej „czternastki”, rząd ogłosił podwyższenie kontyngentu rekruta o 31 tysięcy 456 ludzi rocznie.

Co to niby znaczy — może zapytać niejednen Czytelnik. Otóż nic innego, jak tylko to, że od bieżącego roku począwszy będą nam pęsnierować na wiosnę o 31 456 naszych

Austro Amerykana Triest

33 PAROWCÓW OCEANICZNYCH

Regularny i bezpośredni przewóz osób oraz wysyłka frachtów do St. Zjednoczonych, Kanady, Argentyny, Brazylii, Grecyi, Włoch, Afryki, Hiszpanii i t. d. pierwszorzędnymi parowcami pocztowymi i pospieszonymi. Ponadto wycieczkowe dla przyjemności i wypoczynku po morzu Śródziemnem.

Informacyi udzielają i sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają następujące biura własne Towarzystw:

Kraków ul. Lubież 5. naprzeciw dworca kolei.
Triest, Dyrekcya Via Molino Picolo 2.
Wiedeń Biuro pasażerskie I. Kertnering 7.
Lwów : : II. Kaiser Jozefstr. 36.
Czerniowce : : Grodecka 93.
Ratuszowa 14.

A wszyscy Chłopi-ludowcy w powiecie Krosnienskim dadzą Grabskiemu w taki sposób najdosadniejszą odprawę, że nikt się nie da wciągnąć na to zgromadzenie ukradkowe. Z odezwy Grabskiego mamy Bracia Ludowcy świadectwo, jak to wszechpolakom zależy na utraceniu p. Stapińskiego. I to dobrze wiedzieć!

Odezwa wszechpolska — rozestana do wszystkich księży w pow. Krosnienskim, opiewa dosłownie tak:

„Poufnel! Narodowy związek chrześcijańsko-ludowy. (Pieczęćka czerwona). Przewielebny księżu! Na dzień 5. kwietnia zwołuje Stapiński swój kongres do Krakowa, by tam w otoczeniu swoich zauszników przy pomocy socjalistów, uchwalił dalszą walkę z kościołem i temi polskimi stronnictwami, które uznają zasadę **szkodliwości** (dosłownie) narodowej w polityce.

„Aby wrazenie tych szkodliwych uchwał umniejszyć, komitet wykonawczy Narodowego Związku Chrześcijańsko-ludowego, w porozumieniu z krosnienską organizacją powiatową „Narodowego Związku Chrześcijańsko-Ludowego“ zwołuje na ten sam dzień, to jest na niedzielę 5 kwietnia, na godzinę 2 popołudniu wielki wiec ludowy do wielkiej sali „Sokoła“ w Krośnie.

„Na wiecu tym referować będą prezes poseł Jan Zamorski i wiceprezesi „Narodowego Związku Chrześcijańsko-Ludowego“ posłowie włościańscy Ludwik Dobija i Wincenty Tomaka i sekretarz redaktor Karol Wierczak.

„Tematem obrad: Obecne położenie polityczne w państwie i w kraju. 2. Historia ru-

chu ludowego a organizacja powiatowa Narodowego Związku Chrześcijańsko-Ludowego.

„Na wiecu tym, obok potępienia szkodliwej polityki Stapińskiego, musiano podnieść gorący protest przeciw nadużywaniu wielkiej rocznicy bitwy Racławickiej przez Kongres Stapińskiego.

„Upraszamy Przewielebnego Księdza, aby serdecznie poczynił usilne starania i wszystkich ludzi zaufania godnych przysłał na nasz wiec w Krośnie.

„Ponieważ więc będzie zaproszeniami prosimy łaskawie odnieść się do Sekretarza naszej organizacji powiatowej prof. Jana Gula, Krosno, po odpowiednią dla swej parafji ilość zaproszeń.

„Spodziewamy się, że Przewielebny Księż w uznaniu dobrych zamiarów spełni naszą prośbę w imię dobra ogólnego, które zmierza do złamania szkodliwych wpływów Stapińskiego w powiecie krosnienskim.

„Łączymy Cześć i pozdrowienie

„Podpisano: Za krajowy komitet wykonawczy Narodowego Związku Chrześcijańsko-Ludowego — prof. dr. Stanisław Grabski, poseł Jan Zamorski, poseł Ludwik Dobija, prof. M. Straszewski, ks. redaktor Melchior Kądzioła, poseł Wincenty Tomaka. — Prezydjum tymczasowego Związku Komitetu powiatowego Narodowego Związku Chrześcijańsko-Ludowego — Ks. Ernest Świątek, proboszcz z Odrzykonja; Wojciech Gonet.

Pamiętajcie Bracia Odrzykonjacy, że Wasz ks. Świątek jest filarem wszechpolskim!

Bobrecki.

kogo ma się wyłączać czy ogromną większość od zaikowej maizkości, czy przeciwnie?

Otoż tu widzicie Bracia Chłopy, jak wyszło wszechpolskie szydło z długosikowego worka: My chłopi nie potrzebujemy, żeby nas kto do narodu wciągał, bo my sami jesteśmy narodem. Kto chce z nami pracować i owszem, ale z nami, a nie dla nas; przewodniczyć zaś będzie nie ten, kto jest ze „starszych braci“, ale ten, kto potrafi i szczerem sercem to czyni.

Koło polskie w obecnym swym składzie nie dla nas; my musimy mieć wolność otwartego wypowiedzania naszych krzywd i obrony naszych interesów. Jaka zaś w tem kole panuje solidarność, to mogliście się Bracia przekonać w ostatnich czasach. Nie było kalumnii i oszczerstw, któremi by wszechpolaki nie obrzucali nietylko Stapińskiego, ale i samego prezesa Koła dra Lea.

Teraz na chwilę jest niby jedność, czyli jak się to po pańsku mówi konsolidacja — a wiecie dlaczego? Bo są wolne dwie posady ministrów, jedna po napędzonym Długoszu, a druga po śp. Zaleskim. Sprytny rząd austriacki umyślnie zwleka z obsadzeniem tych posad i rzeczywiście w te gwiazdy przewodnie zapatrzone wszechpolaki, centrowcy, podolaki i inne demokracje porzucili na chwilę bitkę, bo każdy myśli, że to jego ten wielki honor spotka. Nawet Głabiński umizga się teraz do Rusinów. Niech jeno jednak ta sprawa się skończy, zobaczymy co to będzie, jak się znów w Kole zaczną za łby wodzić.

Bracia Chłopy idźcie na was — może już ostatnia, ale najcięższa ze wszystkich dotychczasowych nawała wrogów, brońmy się całą siłą.

Cieężko zbłądził nasz wódz Stapiński, że hrabiów i panów wpuścił do naszego obozu; trzeba było dziesięć razy każdego przenicować, zanim się go przyjęło do chłopskiego stronnictwa. c. d. n.

G. MILAN.

Głos starego Ludowca o rozłamie w stronnictwie.

Słuchajcie chłopy! Długosiki stały się radykalni! Oto w Nrze 7 tej gazetki sekretarz od Długosików ck. profesor Dubiel nakiwał palcem w bucie księżom za to, że go w jakiejś tam gazecie klerykalnej napastują. — Patrzenie jak biedaczysko boleśnie lamentuje! Zawiódł się okrutnie... Myślał, że jak tylko pójdzie na służbę do Długosza, to zaraz wszyscy księża będą go głaskać, a tu ani rusz. A wiesz dlaczego to kochany profesorku? oto, bo zdracjami każdy się brzydzi. Podobna się księżom wasze ujadanie na prawdziwych ludowców, cieszą się, że rozbijacie lud, ale znów z drugiej strony muszą was trzymać dobrze za munsztuk, żebyście się przypadkiem zanadto nie rozbrykali. Przeto zacny profesorku, jeżeli chcesz się prędko dochrapać jakiej kariery, ciśnij precz od siebie te resztki radykalizmu, które jeszcze z dawnych czasów w tobie siedzą, puść kantem jakiegoś tam Uniwersytet ludowy i padnij płacikiem przed klerykałami. Mamy nadzieję, że to twoje radykalne brykanie w Nrze 7 „Piasta“ było ostatnie i więcej tego nie będzie.

Zapatrzyć się na p. Grabskiego, wszak on ci też był ponoś za młodu strasznie czerwony, czerwieniszy, niż sam Ignac.

Baczność Bracia Chłopy! Długosiki widząc, że cały lud pragnie walki z wyzyskiwaczami, będą od czasu do czasu umieszczają takie nibyto radykalne artykuły w „Piście“, aby Was zbatamucić i sprzedać klerykałom. Tak było z Jasiem Dąbskim i z jego gazetą ludową; z początku strasznie wierzył, aż nareszcie razem ze swoją gazetą i Kuryerem lwowskim poszedł w służbę podolskiego

wstecznicwa. To też lud mu się odwdzieczył, bo w swoim powiecie lwowskim, gdzie się urodził i gdzie „pracuje“ dostał przy ostatnich wyborach do Sejmu aż 6 (sześć) głosów. — Wielki interes zrobili Długosiki, łącząc się z tak „potężnym“ stronnictwem!

Ale to jeszcze nic. Długosiki szukają jeszcze innych współników. Oto czytamy w Nrze 4 „Piasta“, że chcą się połączyć ze Stojałowczykami. Kłamie przy tej sposobności jakowyś Gagatek długosikowy, że między Stojałowczykami a Ludowcami nie było żadnej różnicy i że tylko przez osobę Stapińskiego nie przyszło do zjednoczenia. A może ten gagatek jest tak głupi, iż nie wie, że ks. Stojałowski na starość całkiem zjednoczył się z wszechpolakami! A któż to zresztą obecnie komenderuje Stojałowczykami, jak nie zażarty wszechpolak, tak zwany namiestnik Zamorski?

Stojałowczycy więc to obecnie najzupełniej to samo, co wszechpolaki, kto się z nimi łączy, ten się łączy z wszechpolakami, największymi wrogami chłopów.

Ze „Piast“ całkiem już pisze po wszechpolsku dowodzi tego także artykuł w Nrze 8 pod tyt.: „Chłopi w narodzie, nie poza narodem“.

Piszesz głupstwa gryziopórku długosikowy... Któż to u ciebie jest narodem, czy owe miliony chłopów i ludu pracującego, które ojczyznę i ziemię polską utrzymywały i utrzymują nietylko orężem ale przede wszystkim pracą, czy ta garstka szlachty, księży i biurokratów, która najniesprawiedliwszym sposobem w kraju rządzi? Któż to więc od

Wiadomości polityczne.

Anglia. Z racyi ostatnich zajść w Ulster, gdzie jak wiadomo konserwatyści wypowiedzieli walkę Home-rulowi, grozi Anglii wojna domowa. Rządy w Anglii posiadają ludzie światli, widzący w przyznaniu praw Irlandczykom, zapowiedź lepszych dla Anglii czasów. Rząd ten jednak stanął obecnie bezradnie przed nowym wypadkiem, który stanął w poprzek wprowadzeniu reformy. — Prezydent ministrów ang. był zdecydowanym użyć siły dla silumienia konserwatywnej rebelji, ale część wojska odmówiła posłuszeństwa. Nieposłuszeństwo wojska ma źródło w ustroju angielskiego wojska.

W Anglii bowiem nie istnieje służba obowiązkowa we wojsku, służy tylko ten co chce, czyli ochotnik. — Taka angielska armia ochotnicza dzieli się na armię ekspedycyjną i armię terytorjalną. Armia ekspedycyjna, posiadająca cechy wojsk europejskich, jest właściwą armią regularną. Armia ekspedycyjna, liczy okragło 130.000 ludzi. — Armia terytorjalna, przeznaczona wyłącznie do obrony kraju, liczy 315.000 ludzi.

System werbowania ochotników ma tę ujemną stronę, że do służby wojskowej zgłaszają się ludzie, często niebardzo pożądanymi, zarówno ze względów fizycznych, jak umysłowych i moralnych. Natomiast wielką stroną dodatnią armii angielskiej jest duża słu-

SZCZOTKI DO SUKIEN, WŁOSÓW, ZĘBÓW I PAZNOKCI ...

POLECA

STEFAN PORĘBSKI, KRAKÓW, RYNEK 32.

Grzebień

POLECA

Stefan Porębski, Kraków, Rynek 32

sztyd kretowe, z kęset słoniowej rogowej, celuloidowe i kauczukowe

żba prezencyjna. Ochotnik, który zaciąga się do piechoty, musi służyć 7 lat. Przez taki szereg lat żołnierz musi wyszkolić się jak najlepiej. Wojskowy budżet Anglii jest bardzo znaczny, gdyż wynosi na samą armię lądową z wyłączeniem wojsk indyjskich 680 milionów koron. Tak wielki wydatek na armię pochodzi stąd, że armia ochotnicza musi pobierać wysoki żołd i ma pod każdym względem wielkie wymagania.

Otóż armia taka faktycznie nie jest wojskiem ale urzędnikami. „Urzędnicy” ci robią z rządem kontrakt i jeśli im się nie podoba mogą wystąpić z wojska. Otóż część angielskiego wojska powiedziała tak: „Nie damy się użyć do bratobójczej walki” — w rezultacie rząd wojsku ustąpić musiał. Sytuacja tedy w Anglii dziwna. Najbliższa przyszłość przyniesie rozstrzygnięcie.

Francja. I Francję z nienawiści i obawy ogarnął szal zbrojeń. Prawie jednomyślnie w tym tygodniu uchwalono w franc. parlamencie dwa miliardy, czyli dwa tysiące milionów, na nadzwyczajne wojskowe wydatki. Trzeba zaś wiedzieć, iż „zwyczajne” wydatki na wojsko we Francji wynoszą tysiąc pięćset milionów!!

Albania. W najbliższych dniach księstwo Albanii ogłoszone zostanie królestwem! — Królestwo to stoi jednak na kruchych nogach, gdyż ciągle zagrożają mu Grecy, względnie powstańcy epiroccy, którzy z powodzeniem walczą z żandarmeryą albańską.

ZE ZGROMADZEN.

Krzeszowice (pow. Chrzanów) 25 marca odbył się straniem Związku ludowców powiatu chrzanowskiego wielki wiec ludowy w sprawie reformy wyborczej sejmowej i w sprawie emigracji. Z Krakowa przybyli jako delegaci Nacz. Zarządu P. S. L. **Józef Sanojca i Fryderyk Krasicki.** Przewodniczył wiecowi p. Olas z Gwoźdźca. O reformie wyborczej mówił p. Sanojca, o emigracji p. Krasicki. Po obszerniej dyskusji uchwalono jednomyślnie szereg rezolucji, domagających się zupełnego zde-

mokratyzowania wszystkich władz autonomicznych, połączenia obszarów dworskich z gminami i reformy szkolnictwa i władz szkolnych i swobody szukania zarobku w Europie i za morzem. Zarazem uchwalono postowi Wróblowi votum nieufności i wezwano go do złożenia mandatu. Poseł Wróbel aczkolwiek był na wiec zaproszony i podczas wiecu bawił w Krzeszowicach, na wiecu nie pokazał się.

Mielec. 26 marca odbył się olbrzymi wiec ludowy w Mielcu. Oprócz zwolenników P. S. L. przybyli też liczni długi-siki pod komendą inż. Haładeja: kanalarze, walarze i inni najrozmaitsi nadzorczy i pisarze. Zagał wiec i przewodniczył b. poseł **Franciszek Krempa**, zat. był **Michał Sypek.** Sprawę reformy wyborczej i emigracji referował przybyły z Krakowa red. **Józef Sanojca.** Nad referatem i nad akcją zapomogową rozwinęła się niezwykle ożywiona dyskusja, tak, że wiec wskutek tego trwał pięć godzin. — Wyszło na jaw, że spółka rolniczo-handlowa „Kłos” w Mielcu, której pierwszym dyrektorem jest p. Haładej, dopuściła się niesłychanego nadużycia połączonego z niedającą się wprost obliczyć krzywdą chłopską. Oto za pieniądze zapomogowe zakupiła zboże na zasiew przeznaczone u jednego z miejscowych hrabiów. Chłopi wierząc, „że to jest zboże morawskie” zakupili to zboże i zasiali nim swe pola. Zboże wcale nie zeszło, gdyż było strupiszale. Jak komisja c. k. tow. rolniczego z Krakowa, złożona z włościan Indyka i Bika zeznała, pola wskutek tego dziś leżą puste. Jakkolwiek p. Bik miał do tego zboża gorące wypowiedzieć mowy, zboże słuchać nie chciało i jednego źdźbła zielonego na polach nie widać. Szkody ztąd ogromne, winno temu przedewszystkiem niedbalstwo inż. Haładeja, dla którego podpis hrabskiego pełnomocnika miał wyłączne znaczenie, co naraziło tysiące chłopów na dotkliwe straty.

Po zamknięciu dyskusji uchwalono ogromną większość, inż. Haładej i tow. wtrzymali się o d głosowania, — szereg rezolucji w sprawie reformy wyborczej i emigracji, jakoteż gorący protest prze-

ciw szykanom pruskim. i od głosowania nad tą rezolucją inż. Polak Haładej wstrzymał się. Ożywił się dopiero, gdy wszyscy chłopci uchwalili rezolucję: zważywszy na to, że poseł Kędzior jako dyrektor biura melioracyjnego w r. 1911 i 1913 nadużywał swej władzy nad podwładnymi sobie inżynierami, kanalarzami i walarzami, posługując się nimi jako swoją organizacją wyborczą i agitacyjną, że ponadto to było połączone z korupcją i rozpijaniem ludności, co za sobą pociąga demoralizację ludności i niszczy u tejże poszanowanie autonomicznych władz, zważywszy, iż to się dzieje i przy pokojowej agitacji i politycznej, zgrzmadzeni wzywają Wydział krajowy, by przez odpowiednie zarządzenie temu położył koniec.

Wiec odbył się w sali Kasy zaliczkowej.

Rzeszów. 27 marca odbył się w Rzeszowie w sali Sokoła powiatowy Zjazd ludowców. Przybyli nań poseł **Bomba**, były poseł **Szajer** i red. **J. Sanojca.** Przewodniczył wiecowi **Antoni Kuźniar**, zast. b. poseł **Szajer.** Zjazd zagał poseł **Bomba**, o sytuacji politycznej referował p. **Józef Sanojca.** W dyskusji **zabierali** głos pp. **Bomba, Szajer, Kuźniar** i inni. Obrady zakończone jednomyślnym uchwaleniem rezolucji: Zgromadzeni w dniu 27 marca ludowcy powiatu rzeszowskiego **wyrażają Prezesowi P. S. L. Janowi Stapińskiemu, postowi Bombie i innym postom ludowym** poza Kołem stojącym **pełne votum zaufania**, posłowi zaś **Angermanowi** za **wrogie ludowi stanowisko** w sprawie bonifikacji gorzelnianych, w sprawie rozłamu, a w szczególności za akcję jego w sprawie podrożenia nafty, **votum nieufności i wzywają go do złożenia mandatu.**

Wojaszówka (pow. Strzyżów). Zapowiedziane zgromadzenie sprawozdawcze posłów odbyło się 29 marca bardzo ładnie. Sala Kółka rolniczego, mimo wielkiej niepogody, zapelniała się po brzegi słuchaczami z Wojaszówki, Łączek, Łak. Wojkówki, Przybówki i Niepli. Przewodniczył **Franciszek Nawrocki**, sekretarzem **Tomasz Świerad.** Obrady trwały od godziny 2 do 8, przez sześć godzin. Przemawiali posłowie **Stapiński, Łyszczarz** i

Dlaczego Bułgarzy wygrali?

Jak zwykle po wojnach bywa, pierwsze o nich wiadomości nie dają dostatecznego przeglądu stoczonych bojów.

Dużo mówiono i cuda głoszą o wściekłych i szybkich atakach Bułgarów na pozycje tureckie Sądząc z tych danych, jakie są — powodem ich raczej przypisać należy **ujemnym cechom wojska tureckiego**, niż odpowiedniości użytego przez Bułgarów środka do zwyciężenia wroga. Nawet przy tak nieumiejętnie prowadzonej obronie, jak u Turków, nawet przy takim upadku ducha w wojsku tureckim, że całe dywizje po kilka razy w ciągu dnia poprostu zmykały najhaniebniej z pozycji — nawet przy tych warunkach ogromne straty bułgarskie, przy każdym ataku, uniemożliwiały zwycięzcom jakie takie wyzykanie tryumfu. Za każdym razem, czy w pierwszej bitwie pod Petra i Kirkilisse, czy w drugiej pod Lulie-Burgas pobite, nawet rozproszone, wojsko sułtana **uchodziło spokojnie** od pościgu bułgarskiego.

Wyznam otwarcie, że przy czytaniu przeraźliwych opisów paniki, ogarniającej całe dywizje i korpusy tureckie, przy rozważeniu się w szczegółach bezładnego cofania się, a raczej wprost ucieczki Turków po każdej bitwie, przy zastanowieniu się nad niesłychaną dezorganizacją w wojsku tureckim, przy tem wszystkim nie mogłem się oprzeć wrażeniu, że „bracia Sło-

wianie” źle się bill i źle byli prowadzeni. Nie mogę sobie wyobrazić, by przy nieco lepszej organizacji po stronie tureckiej i przy wyższym stanie moralnym wojska sułtańskiego możliwymi były nawet wogóle zwycięstwa bułgarskie — tak niesłychanie wyczerpywały Bułgarów ich ataki „na bagnety”.

Co do samej armii bułgarskiej to przedewszystkiem rzuca się w oczy ogromny zapał narodu dla sprawy wojny. Na wojnę ciągną wszyscy — starzy i młodzi. Kraj cały zostaje bez robotników we wszystkich dziedzinach codziennego życia i... i żadnej skargi, żadnej depresji moralnej. Dla osiągnięcia celów narodowych znacznie mniej poważnych, niż naprzykład u nas Polaków, rzuca się bez wahania na szalę wypadków literalnie całą ludność męską. Gdy sobie przypomnimy, że w powstaniu 1863 roku w marcu na całej przestrzeni województw krakowskiego i sandomierskiego z ludnością 800.000 mieszkańców stał pod bronią niewielki 3-tysięczny oddziałek Langiewiczza, gdy przypomnimy, że na całą 4-milionową ludność Królestwa w 1863 roku liczba walczących nigdy nie przenosiła i na sto mieszk., a częściej była i mniejszą, gdy sobie przypomnimy nasz ówczesny strach przed użyciem broni w stosunku do wroga, nie zazdrość już, ale głębokie upokorzenie odczuć trzeba, myśląc o tych szczęśliwych, co o niczem nie zapomnieli.

To samo powiedzieć trzeba o starannem przygotowaniu umysłów i serc bułgarskich do wojny. Wszystkie te, obco nam brzmią-

ce nazwy Koprüll, Koszana, Struncica, Marica, czy jak się tam rzeki i miasteczka macedońskie nazywają, stały się bliżkimi i drogimi sercu Bułgara przez długoletnią poprzedzającą wojnę, wojnę partyzancką w Macedonii i... **przez odpowiednio prowadzoną naukę w szkole ludowej.** Teatr wojny (miejsce o które idzie Przyp. Red. P. L.), był dla każdego żołnierza nie zbieraniem obcych nazw geograficznych, lecz krajem, napełnionym treścią odczutyh walk i **przemyslanym** bojom. I tu te same porównania z nami cisną się do głowy. Kto z nas o Królestwie wie więcej, niż coś np. o Ameryce? A znajomość miejsca walki posiada wielkie znaczenie. Oto naprzykład słaba dywizja generała Kowaczewa w parę tygodni zajmuje i obsadza przestrzeń 20.000 kilometrów kwadratowych, usuwając stąd nieprzyjaciela w podwójnej w stosunku do siebie ilości. Dzieje się to naturalnie jedynie dlatego, że ludność cała nie tylko wita wojsko bułgarskie jako swoich, lecz daje mu wszelką pomoc: zastępuje go w męczącej służbie ochronnej, zapewnia mu tyły, naprawia drogi, opiekuje się niem w ogóle najstaranniej.

Tak więc, jak z tego widzimy, wygrali Bułgarzy z powodów: 1) Cały naród z zapałem i wiarą szedł do walki, 2) Bułgarzy umieli walczyć i wiedzieli o co walczą.

(Z artykułu J. Piłsudskiego w 1 Nr. „Strzelca”.)

W sprawach wojskowych

z uwzględnieniem nowej ustawy i połączonych z nią ulg i udogodnień, udział wszelkich informacji ustnie i piśmiennie, oraz sporządza oświadczenia i bezwzględnie... Pierwsze c. k. konca. Biuro informacyjne dla spraw wojskowych em. majora **A. Kornbergera** i **K. Moscheniego** w Krakowie, ul. Wenecya (obok Sokoła).

Bosak, tudzież gospodarze: Nawrocki Franciszek, Świerad, Zemanek z Wojkówki, nauczyciele Wyżykowski z Łączek i Trybus z Wojaszówki, oraz ks. Teczar, proboszcz z Łączek. Najbardziej zajmująca była polemika między ks. Teczarem a prezesem Stapińskim. W głosowaniu wszyscy wyrazili zaufanie posłom i zupełną zgodę na politykę Stapińskiego, a przeciwno temu głosował jedyny ks. Teczar.

Prezydium wiecu.

Zeglice (powiat Krosno).

Na dzień 22-go marca b. r. zwołano członków gminy na zgromadzenie poufne do domu Wojciecha Dziadosza. Wybrano przewodniczącym zgromadzenia Wojciecha Dziadosza, zastępcą Franciszka Szumbińskiego, sekretarzem Maciej Laskoś.

Na zebraniu uzupełniono Komitet gminny, w skład którego wchodzi Wojciech Dziadosz jako przewodniczący, Stanisław Kułak zastępca, Maciej Laskoś sekretarz i 12 członków. Udzielono wotum zaufania posłowi Stapińskiemu i na tem zakończono zgromadzenie.

Maciej Laskoś, sekretarz zgromadzenia.

Nowy sposób rozbijania wieców.

Dawniej starostowie zabraniali odbywania wieców. Teraz księża politykierzy wyręczają wsteczników i przeszkadzają wiecom wszelkimi siłami i sposobami. Na wiec w Grybowie 30 marca b. r., zwołany przez prezesa Stapińskiego, sprowadził proboszcz grybowski pijaków tamtejszych, zaopatrzonych w trąby, piszczałki i harmonijki, a ks. Sola k, proboszcz z Grodka, udzielił z ambony w niedzielę 29 marca b. r. zupełnego odpustu tym wszystkim, którzy pójdą rozbić wiec Stapińskiego. Kobiety były najłakomsze na ten odpust grzechów, więc też przyszło ich sporo i krzyczały z całych sił, aby nie dopuścić do mowy. Oczywiście, że i ks. Urban z Polnej też osobiście kierował rozbijaczami.

Na pomoc grybowskiemu klerykałom posłał eks. Długosz z gorlickiego 65 najmitów, a to 40 ze wsi Ropy, a 25 z Binarowej. Najmitom z Ropy wypłacił zarobek tamtejszy dyrektor po 3 kor., a wyrzutków binarowskich (bo zresztą Binarowa to najlepszy ludowcy) płacił osobiście „czysty polityk“ Dąbski ze Lwowa przez okno z wagonu kolejowego na stacyi w Stróżach po 5 kor. od głowy. Jeszcze zrana, przed wiecem spolił księża trajberów grybowski i najętych chłopów tak, że niektórzy pijani ledwie stać mogli, ale za to wrzeszczali jak zwyczajnie pijacy.

Bardzo to bolesne objawy, ale ruchu ludowego takimi bezwstydnymi środkami nie da się ani zatamować, ani rozbić. Owszem, na widok takich bezceństw nawet najspokojniejsi chłopci zaciskają pięście i dostają ognia do polityki. Bo każdy chłop to rozumie, że kto rozbija chłopskie wiece, ten przeszkadza w oświacie i wtrąca lud w dawniejszą niewolę, gdy się to chłopom nie można było zejść razem na naradę.

Pokazało się to zaraz w Grybowie. Bo krzykaczy wyrzucono z sali, poczem ludowcy odbyli już zupełnie poważne zgromadzenie pod przewodnictwem gosp. Mordawskiego z Szalowej. Przemawiali: Stapiński, Westfalewicz, Cieluch, Mordawski, Kuna, Pietruch, Gajewski, Gieniec i inni, poczem jednomyślnie wyrażono zgodę na taką politykę, jaką prowadzi P. S. L. pod przewodnictwem Stapińskiego, a rozbijaczom armii chłopskiej uchwalono pogardę.

W Grybowie się pokazało, do czego się to posuwają już księża wspólnie z długosikami, aby tylko uniemożliwić chłopom zwycięstwo. Sieją wiatr, zbiorą burzę. Po całym kraju niech idzie hasło: Bracia Chłopi! nie dajmy się rozbić, a rozbijaczom dajmy porządną nauczkę!

Ludowiec.

Z powiatów i gmin

Trzcieniec (powiat Mościska). Przed 5 lub 6 laty właścicielka obszaru dworskiego Trzcieniec śp. Wanda Jounkowa, umierając, przekazała w testamentie kawałek gruntu pod budowę kościoła. A kościół nam bardzo jest potrzebny, bo Trzcieniec i sąsiednia Lacka Wola to dwie duże czyste polskie gminy; liczą bowiem około 4000 dusz, a do parafialnego kościoła w Mościskach daleko, bo mila drogi a nawet i więcej. Zebraliśmy nawet i trochę fundusów na samą budowę świątyni pańskiej i wszystko byłoby dobrze i w porządku, gdyby nie obecny właściciel Trzcieniec P. Adam Jounga, który wszelkimi siłami dąży do tego, ażeby ostatniej woli swojej śp. babki nieuszanować. Jużto Pan Adam nie lubi wogóle usłuchać drugiego, a za to żąda, aby wszyscy jego słuchali i ażeby zdanie jego było na wierzchu. Oto Pan Adam zamiast oddać pod budowę kościoła grunt przeznaczony przez nieboszczkę babkę — dąży do tego, ażeby zbudować kościół na obszarze dworskim w innym miejscu które jednak nie może być zainbulowany na fundusz kościelny, bo Pan Adam na podstawie testamentu ma tylko dożywocie na Trzcieńcu i nie wolno mu nikomu darować ani sprzedać pędzi ziemi z tego. Jeżeli zatem nowe miejsce pod kościół nie będzie zainbulowane na rzecz funduszu kościelnego, to kościół zbudowany na gruncie dworskim będzie własnością Pana Joungi i ten otatni będzie rozporządzał nim dowolnie. Oto odwołujemy się do ludzi w Trzcieńcu i Lackiej Woli, ażeby nie zgodzili się na budowę kościoła w tem miejscu, gdzie stoi stara karczma, ale ażeby żądali budowy na pagórku koło krzyża, a zatem tam, gdzie życzyła sobie w testamencie śp. dziedziczka. Bo może zdarzyć się, że Pan Jounga lub wogóle późniejszy właściciel Trzcieńca, gdy mu humor przyjdzie — to kościół zamknie przed ludźmi i powie, że to jego budynek bo na dworskim gruncie a nie na kościelnym.

Takie pańskie humory znamy, a w zapewnienia i dane słowa nie wierzymy — i pewni dopiero będziemy, gdy w Sądzie w hipotece grunt pod kościół będzie zapisany na rzecz funduszu kościelnego.

Mieszkańcy Trzcieńca, pow. Mościska.

Rzepliennik strzyżewski (pow. Gorlice). W naszym miasteczku Rzeplienniku strzyżowskiemu cały prawie lud jak stał przedtem, tak i teraz trzyma się twardo i wiernie stoi przy P. S. L. i jego ze wszech miar zasłużonym prezesie p. Stapińskim. W ostatnich jednak czasach mokry jeszcze po narodzinach „Piastun“ umieszcza artykuły, jakoby Chłopi tutejsi zdradzili swoją partję i uchwalając pochwalne dla pamularzy rezolucje, na wyścigi biegli lizać łaskawie podaną dłoń szlachcica „von“ Długosza. Żebyście jednak, Bracia-Ludowcy, o nas, chłopach z Rzepliennika, nie zwątpili i nie myśleli, że już i my kręcimy się koło znafcionego korytka!

Otóż jak wszędzie, bo nawet wśród św. Apostołów znalazł się Judasz, tak i u nas między pocziwymi ludowcami znalazł się zdrajca, który z żydami urządza razem „publiczne wiece“. Nie zważaliśmy dotychczas na to, bośmy uważali wszystko za drobnostkę, ale teraz dłużej tego co on pisze o nas w „Piaście“ cierpieć nie możemy.

Zdrajca tym jest Jan Szymański. Kto on jest znają go dobrze ci wszyscy, którzy mieli szczęście zetknąć się z nim czy to w dawnym sklepie, czy w dzisiejszym bęszynku. Rozpisywać się co do niego nie bę-

dziemy, tylko publicznie go zdrajcą piętnujemy, sądząc, iż to wystarczy. — Szymański bowiem jedności chłopskiej długosikową ropą nie rozbija, my zaś chłopci, jak staliśmy przy Stapińskim tak nadal stać będziemy.

K. J.

Padew narodowa (pow. Mielec). Dwanaście lat już czytam „Przyjaciela Ludu“ i śledzę uważnie wszystko, co się w ruchu ludowym dzieje. Aż przykro się człowiekowi robi, gdy czyta o tem, co z ludem wyrabiają księża — i u nas tu przed dwoma laty mieliśmy takiego księdza katechetę i wikarego co zambony ciskał gromy na gazety nasze i ludowców. Dlatego na jego kazania nie chodziliśmy. Dziś jednak stosunki się zmieniły, dziś mamy prawdziwego księdza ojca. Trzyma się zdala od polityki dba tylko o we owce, jest prawdziwym naszym dobrodziejem. Cześć mu! Oby takich pasterzy więcej było!

Jakób M.

Iwkowa (pow. Brzesko). Tą drogą zwracamy się do księdza biskupa z zapytaniem, czy może to być, by prawemu katolikowi, ksiądz nasz wikary nie dał nam rozgrzeszenia za czytanie „Przyjaciela Ludu“. Takich rzeczy, co ksiądz wikary przy spowiedzi mówi o Stapińskim, to zgroza słuchać! Jak 18 lat „Przyjaciela“ czytam, to takiej złości księżej jeszcze nie widział.

Wszystko zdrożało — ślub, pogrzeb i wypominki podwójnie. To zdzierstwo powoduje naszą nędzę, nędza ciemnotę, a ciemnota to im na rękę. Spodziewamy się, iż to upomnienie pomoże wikaremu i przestanie się ciskać na kochanego wodza naszego, bo doprawdy ucho się urwać może! Józef Serafin.

Tuchów. Profana eja kościoła parafialnego. Zapewne z rozporządzenia ks. proboszcza Maciejewskiego porozlepiano w kościele afisze, reklamujące „Lud katolicki“. Afisz ten brzmi: „Czytajcie Lud katolicki, do nabycia w zakrystyi“.

Doprawdy to już przechodzi wszelkie pojęcie i nie wiedzieć, jak to osądzić. Czy to uznać za okazywanie nieograniczonego samowładztwa, czy też co jest pewniejsze, za szczyt głupoty.

Coby się stało, gdyby tak każdy z parafian (a guj wolno jednemu to i drugiemu) zechciał zareklamować pisma swojej partyi? Pozalepialiby całe ściany, że brakłoby miejsca na obrazy świętych i naraz w Tuchowie powstałaby nieznaną dotąd nigdzie nowość: „Kościół reklamacyjny“.

Oj źle się dzieje na świecie i widać koniec jego blizki, ponieważ „zło powstaje od kościoła“.

Dlaczego depece się wzniosłe zasady Chrystusa, który wyganiając powrozem przekupniów z kościoła powiedział: „Dom mój jest domem modlitwy, a wyście go uczynili jaskinią zbójców“

Ubrzany parafianin.

Jednajcie wciąż nowych czytelników i prenumeratorów Przyjaciela Ludu, aby przewyższyć wszystkich przeciwników.

„Wezwanie do posłów powiatu pilnowskiego“. Zwracamy się do Was Szanowni Panowie. Czytamy o zapomogach, o tysiącach, które daleką drogą po różnych Towarzystwach mają nas dojsć, ciężka zima się kończy, przyszedł przednowek, przyszedł na nas czas głodu, patrzymy na chore, słabe dzieci, wyglądamy przez okno na niebo, czy ono i w tym roku nie zniszczy naszego całego dostatku — dotąd żadnej ludzkiej pomocy.

A przecież Ty, panie hrabio przychodziłeś po chłopskie głosy przy wyborach, obiecywałeś fabrykę, mosty, nawet kolej, choćby jaki inny zarobek, czemu tam z panami polskimi nie krzykniesz, że głód jest w Twoim okręgu. O bo jest głód! prawdziwy, taki, o jakim Panowie czytacie w powieściach, i dawniejszych kronikach.

Mówimy prawdę, przejdźcie wieś naszą i zagłębicie do naszych chałup polskich! Nędza i głód. Liczy gmina nasza może 90 chałup, z tych w 30 chałupach nie mają ludzie co jeść!

Nie mówimy o gorszej gospodarce wskutek kłeski, ale wołamy do was: zaczyna braknąć jadła godnego ludzi.

Przejdźcie się panowie z Koła polskiego, popierający politykę mocarstwową za odznaczenia, po szczęśliwszych domach naszej wsi: przwili obrońcy, opodatkowani, jedzą rano ochłapy barszczu z czarnym chlebem, w południe pęczak, wieczór barszcz z chlebem, złym z tegorocznego żyta, od którego czasem bydle podpada.

Sól, której przywieziono trochę ze starostwa dla bydła, jedzą u nas ludzie, a nędzny chłop Kowalski, daje synowi swojemu, matkowi, głodnemu, bo niczego w chałupie nie ma, wodę ze solą, by nie zmarł z głodu, niczem litościwa ręka innego nędzarza nie poda mu jakiego ochłapu do jedzenia.

Sterane barki chłopów mają z wiosną znów obracać skiby ziemi, aby nowe podobno wydatki na wojsko z nich wycisnąć.

W 46 roku jedli u nas ludzie korę z drzewa, zamiast mąki, dziś w trzydziestu rodzinach wsi głód, głód u poddanych austriackich, w państwie, co podobno należy do mocarstw, co buduje drenuty, a nie ma chleba dla swoich; w okręgu Twoim, panie hrabio, coś wobec innych posłów, wobec rządu, podobno chwalił rząd wojskowy, że za wyciśnięte z nas podatki, po sprawieniu armat jeszcze na wikt zostawił coś żołnierzom, coś nie znalazł słów dość mocnych, by jako poseł ludowy wrazić całą zgrozę naszego położenia, krzyknąć przed Eurona, że głód na ziemiach polskich!

Byłeś panie hrabio układnym i grzecznym! bos z Koła polskiego Panów.

Obrońcy niewolników, co wam karki ścisła nie uczucie, bo przykryta wstęgą orderów.

Ale krzywda ludu, głodnych chłopów i robotników, spadnie na was, reprezentantów „Koła polskiego“.

Mieszkańcy Woli Brzostockiej.

Mikluszowice p. Bochnia. Nie wiemy, czy to wszyscy dotknięci kłeską elementarną w Galicji otrzymali taką pomoc, jak my w gminie Mikluszowicach. — Już siódmy miesiąc mija, a mimo otrzymanych przez kraj licznych subwencji rządowych i ofiar przez naszych braci zagranicznych — Mikluszowice, a prawdopodobnie i wiele innych gmin nie otrzymały. Przecież pomoc miała być doraźną. Kpinami nazwać możemy rozdzielnie dziewięciu (!) cetnarów soli dla bydła i kilku cetnarów otręb, gdzie paszy i chleba brak, gdzie strata zniszczenia wszystkich ziemiopłodów wynosi przeszło 40.000 Koron!!

C. k. Starostwo wysłało gminie nakaz sporządzenia spisu zapotrzebowania nasion na zasiewy i drugiego spisu ubogich, którzy znajdują się w gminie bez żadnych środków do życia. Gmina więc wysłała takowe natychmiast i to potwierdzone przez kompetentną władzę miejscową. C. k. Starostwu takowe nie wystarczyło widocznie, gdyż kazano c. k. żandarmerji zbadać na miejscu, o ile to jest prawdą.

Tymczasem o ściąganiu podatków nie zapomniano i o wysłaniu w tym celu egzekutora i to wczasie tak krytycznym ściągają one te podatki od ludzi, którym brak najelementarniejszych środków do życia. Po ściągnięciu tych podatków lud pozostaje bez grosza i środków do dalszej egzystencji.

Na dobitkę tej całej kłeski elementarnej

mamy brak drzewa opałowego — mając podbokiem lasyrządowepuszczyniepołomickiej. — Pan c. k. lustrator dóbr państwowych Bolesław Pacuła sprzedaje całymi setkami sęgi drzewa żydom, którzy je wywożą do Królestwa Polskiego. Nadto wieśniak pracując przy wyrębie lasu zarabia 40 h. dziennie, a prawa do nabywania opału nie ma żadnego, gdyż pojedynczych sęgów chłopom pan lustrator nie sprzedaje, więc jesteśmy zmuszeni sprowadzać węgiel do opału wagonami, narażając się na wielkie koszty. Mamy las pod nosem i korzystają z niego żydzi i zagranica. Upraszamy pana prezesa Stapińskiego o zajęcie się naszą sprawą tak piekącą.

Ludowiec z Mikluszowiec B. K.

Liszki (powiat Kraków).

† Piotr Wlazło. Dnia 23 marca b. r. odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku naszego najlepszego druha ś. p. Piotra Wlazła. Zmarły liczył lat 57 i od najwcześniejszej młodości stanął w szeregach obrońców sprawy chłopskiej, narażając się z tego powodu na srogie udrczenia i prześladowania. Stan wyjątkowy, rewizje żandarmskie, areztowania i więzienia, był to codzienny chleb ś. p. Piotra Wlazła w owych czasach. Niezrażony gwałtami, pracował zmarły na tej niwie do ostatniej chwili. To też pogrzeb jego zamienił się we wspaniałą manifestację, jakiej dawno nie widziano.

Ludowcy.

OKRUSZINY.

Nadużycie jakich wiele. Z Waniowic p. Sambor donoszą nam o nadużyciach Zarządu gł. Kól. Roln. Otóż zamówiliśmy w Zarządzie wagon otrąb dla naszego bydła. Czekaliśmy dwa miesiące, a w końcu dostaliśmy zamiast otrąb takie świństwo iż nawet bydło tego do pyska wzięć nie chciało! Na domiar wszystkiego płaciliśmy za cetnar po 7.70 i subwencyjnych 6 koron. U żyda (!) dostanie taki cetnar za 5 koron (!)

Jan Biegan.

Kobieta kapitanem okrętu. Dunka, pani Bauditz, jest pierwszą kobietą, która zajęła stanowisko kapitana okrętu. Jako żona lekarza, weszła przed kilku laty w służbę duńskiego towarzystwa żeglugi parowej, została oficerem okrętowym, potem kapitanem wielkiego parowca przewozowego, który utrzymuje komunikację pomiędzy portami rosyjskimi, duńskimi i angielskimi. Obecnie, gdy na stanowisku tem pani Bauditz okazała się niezwykle zdolnym marynarzem, powierzono jej komendę wielkiego parowca transatlantyckiego.

Dżuma w Rosji. Na krańcach europejskiej Rosji w gubernji uralskiej wybuchła dżuma, która pochłonęła już 11 ofiar.

Śmierć potomka Kościuszki! W Mentonie zmarł 13 lutego inżynier technolog Mirosław Kościuszko-Siechnowiecki, potomek Tadeusza Kościuszki. Pochowany został w grobowcu rodzinnym w Kobryniu.

Polscy żołnierze w Bośni. Cztery batalion lwowski 30 pułku piechoty przeniesiony został do Bośni. Odjeżdża on ze Lwowa dzisiaj i stać będzie załogą w obozie Bojiste, miejscowości oddalonej o 2 km. od hercegowińskiego miasteczka Newesuje. Podróż ta trwać będzie siedm dni, pięć dni mieszanym pociągiem osobowym do Mostaru, a stąd 46 kilometrów piechotą.

Wójt w spódnicy. Pierwszym wójtem (mężem) poci żeńskiej w Oregon, w Ameryce północnej jest pani Larson, która surowo pojmuje przyjęte na siebie obowiązki. Jednym z pierwszych jej zarządzeń było — aresztowanie własnego męża. Pan Larson jest handlarzem wina. Małżonka - wójt, oskarżyła go o sprzedawanie trunków wysokowych małoletnim. Przed trybunałem swojej małżonki tłumaczył się Larson, że nie może odmawiać swojej klienteli sprzedaży towaru. P. Larson nie wysłuchała obrony i kazała swojego „pana i władcę“ odprowadzić do aresztu!

Stolica Albanji bez atramentu. Pewien dziennikarz bawiący w Durazzo, wysłał do swej gazety sprawozdanie napisane ołówkiem, w którym czyni wzmiankę, że był zmuszony pisać ołówkiem, ponieważ w hotelu, w którym zamieszkuje i płaci 24 marek dziennie, niema ani jednej kropelki atramentu. Gospodarz wprawdzie posiadał dawniej butelkę tego drogiego cennego płynu, ale gdy tę przez nieostrożność wywrócił, drugiej w całym Durazzo nabyć nie mógł.



Kościół
OO. Dominikanów
w Moabicie.

który był widownią znane-
go zstęścia przy ko-
munji dzieci polskich.



„POMONA”

Krakowska Szkołka drzew - - - Kraków.

poleca wzorowo hodowane: drzewa owocowe: jabłonie, grusze, śliwy, czereśnie, wiśnie itd. drzewa owocowe karłowe w formie piramid, palmów, kordenów pionowych, i poziomych itd. Krzewy owocowe, w wielkim wyborze: Róże krzaczkaste i pienna. Drzewa i krzewy ozdobne.
Cennik bogato ilustrowany na żądanie darmo i opłatnie.

Bracia Ludowcy! Pilnujcie wyborów rady gminnej, komitetu kościelnego — kasy Raiffeisena, Kółka rolniczego. To są fundamenty polityki chłopskiej.

Ogniotrwałe ubranie. Inżynier amerykański Marcin Pannian wynalazł, jak donoszą dzienniki amerykańskie ogniotrwałe ubranie. Przed kilku dniami wobec przedstawicieli władzy, rzeczoznawców i publiczności dokonał próby ze swoim wynalazkiem. Przywdziawszy ogniotrwałe ubranie wszedł w środek płonącego stosu i znikł w kłębach dymu i płomieni. Świadkowie wstrzymali oddech w piersi, a młody wynalazca nie ukazywał się dość długo, wszyscy spoglądali po sobie z przerażeniem, przekonani, że zginął inżynier w ogniu. Nagle ze wszystkich ust wyrwał się okrzyk radości. Młody wynalazca powoli wynurzał się z ognia.

Ubranie to, które zakrywa również głowę i twarz składa się z kilku warstw materii ogniotrwałych, pomiędzy którymi krąży zimna woda. Człowiek zabezpieczony w ten sposób może przebywać w ogniu kilka minut. Szczegóły tego niezwykłego wynalazku utrzymuje wynalazca w tajemnicy.

Nagroda za rozwiązanie zagadki w „Włościańskim kalendarzu kieszonkowym“ — jak nam donoszą ze Lwowa — nie dostała się nikomu, gdyż ten kalendarz, w którym były numery wygrane, widocznie nie został wcale sprzedany, skoro rozwiązania tymi numerami oznaczonego nikt nie nadesłał. Dodać trzeba, że „szczęście“ to mógł uzyskać ktoś z powiatu samborskiego, gdyż tam u Stanisława Szepeły między 10 innymi był i ten kalendarz na sprzedaż. Dnia 11 marca wyszły takie numery na loterii lwowskiej: 57, 8, 79, 82, 54. Pierwszy numer: 57 oznaczył serję D — a ostatni: 54 stanowią w tej serji wygraną. Wobec tego, że nikt nie wygrał, nagroda została przy „Włościańskim Związku Kredytowym“ — który resztę pozostałych kalendarzy sprzedaje teraz po 40 halery już z opłatą pocztową. (Lwów, plac Dąbrowskiego 8).

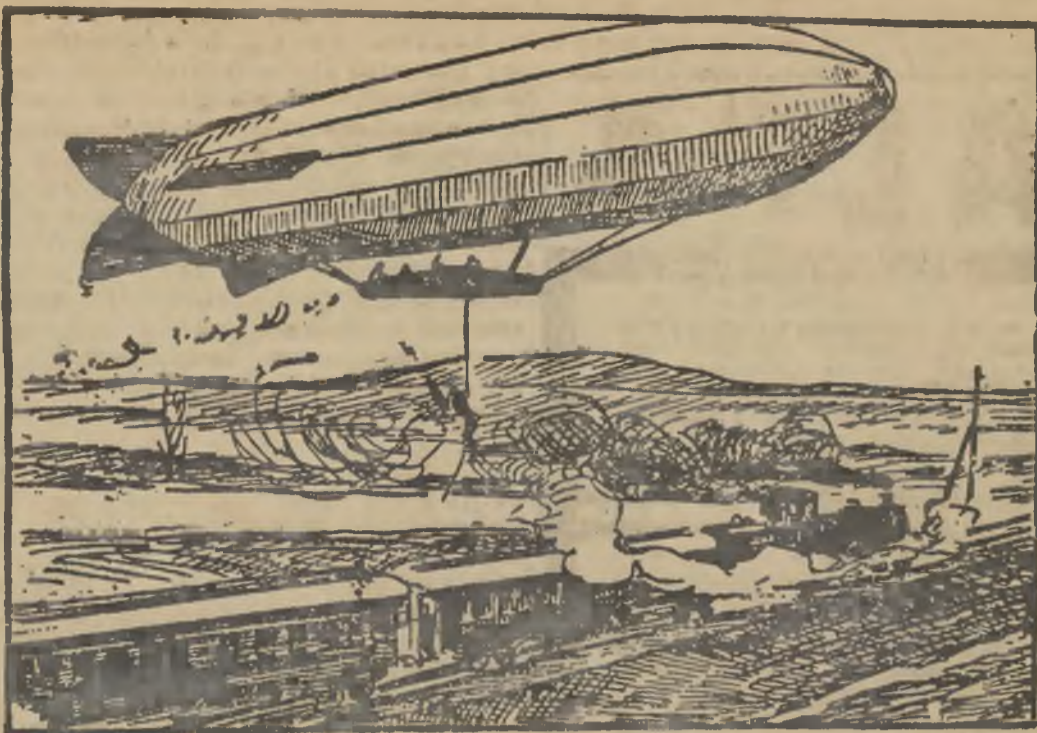
Otwarcie składnicy pocztowej w Łowisku (p. Nisko). Z dniem 1 kwietnia 1914 zaprowadzona została w miejscowości Łowisku należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Kamieniu składnica pocztowa z rozszerzonym zakresem czynności i służbą doręczeń. tą do Bojste.

Steckenpferd'a mydło lilowe-mleczne

firmy Bergmann & Co. Décin nad Łabą jest coraz bardziej ulubionem i rozpowszechnionem, dzięki jego uznanej skuteczności przeciw plegom i jego adowodnionem, niedoścignionem do do racjonalnego pielęgnowania skóry i piękności. Tysiące listów z uznaniem! Wiele nagród pierwszorzędnych. Baczność przy zakupie! Uwaga! należy wyrazić na oznaczenie „konik“ i na pełną firmę! Po 80 hal. Do nabycia w aptekach, drogueryach, perfumeryach etc. Tak samo wypróbowany jest Bergmanna krem lilowy „Manera“ (70 h. za tubę, oodowany do utrzymania delikatnych rąk damskich. 1-40

List z Niemiec. Szanowna Redakcjo!

Upraszam o podanie do wiadomości naszych rodaków w Galicji, którzy mają zamiar jechać na zarobek do Westfalji, a żeby się z jazdą wstrzymali, gdyż tu niema pracy. Tysiące naszych robotników jest bez pracy, a ci, którzy robią gdzie, to za bardzo lichą płacą. Czuję się więc obowiązany dać znać naszym braciom, którzy mają wyjechać na zarobek, aby pieniędzy i zdrowia szanowali, gdyż tu teraz wszelki ruch ustał. Zsyłam Redakcji serdeczne życzenia Kępa Franciszek. Westfalia.



Karkołomna produkcja. W pogoni za pieniądzem, częstokroć ludzie narażają swe życie. Na naszej rycinie widzimy jak pewien artysta cyrkowy, dla kinematografu podjął się spuścić po linie z lecącego balonu na pociąg. Firma kinematograficzna wielką za to wyznaczyła nagrodę, i śmiałkowi poszczęściło się, i wyszedł cało. Nie zawsze bywa jednak tak. Gazety dzień po dniu donoszą, jak ten i ów artysta kinematograficzny śmierć poniósł, ale nie odstrasza to innych, gdyż pieniądz dla ludzi ma magnetyczną własność przyciągania.

SUKNA modne matorjoly dla panów i pań naj-
lepiej i najtaniej kupić można w pierw-
szorzędnym domu wywozowym
Prokop Skorkowski i Syn
HUMPOLEC
Wielki wybór próbek na żądanie franko.
Czechy. Nowe letnio probki już się posyła.

(—) **Tania herbaciarnia chrześcijańska w Sanoku** broni się przed pociskami, nie wiedząc skąd ją one trafiają. Zarzuca jakiś żółtodziób obronca albo narodowy idyota, iż korespondent, rekrutujący się ze sfer Stapińskiego bliskich rzuca się na zarząd herbaciarni — za to, że owa herbaciarnia chrześcijańska(!), obok wydawania taniej herbaty i bułek zaczęła się za zbierane publicznie pieniądze — bawić w politykę, prenumerując i propagując klerykalne piśmidła.

Od kiedyż to bowiem sfery Stapińskiemu bliskie pomieszczają swe korespondencje w dzienniku „Kurjer Lwowski“, utrzymywanym przez naściarza Długosza?

No, ale ludowcy sanoccy istnieją i istnieć będą, mimo przeciwnych życzeń wszechpolaków i klerykałów.

Cheć wiedzieć panie autorze, że ludowcy, gdziekolwiek bytujący nie mają nic wspólnego z „Kurjerem Lwowskim“. Wiadomość tego byłaby uchroniła go od miana idyoty, na które przez głupią obronę zasłużył...

„Skarbnicy Polskiej“ zeszyt 87, który świeżo wyszedł z druku, przynosi wybór poematów największego z żyjących poetów polskich, Jana Kasprówicza p. t. „Z chałupy“. Szereg opowieści wierszem osnutych na doli i niedoli życia ludu wielkopolskiego.

Prenumerata kwartalna „Skarbnicy Polskiej“ za 18 numerów wynosi K. 2:— a odsyłać należy ją najlepiej wprost do administracji, Lwów, Sokoła 4. Prospekty na żądanie darmo i opłatnie.

»Do rozdania...«

Całą Galicję zasypuje Długosz swym Piastem. Stwierdzić możemy, iż tej oszczerzej szmaty nikt emanujący się nie chce brać do ręki — Mimo tego wyrzucony oknem pcha się Piast przez komin, kopnięty raz, wraca po drugiego kopniaka. Przytaczamy tu list naszego czytelnika:

Nikt u nas w okolicy „Piasta“ nie czyta. Coś jednak specjalnie do mnie upodobał sobie i przysłał mi dwa egzemplarze. Chocym jednak i na ulicy 4 korony znalazł to i tak na tak niekzemną gazetę prenumeratybym nie posłał. Ale na tem nie koniec. Otóż niedawno otrzymuję zawiadomienie, że mam na poczcie pakunek. Nie wiedziałem co by to było, bom przecież nigdzie po nic nie pisał; ale poszedłem. Otóż dostałem ciężki z pięć kilo wazący pakunek, obwiniony starannie papierami i obwiązany sznurkiem. Rozwijam ostrożnie i patrzę, a to... „Piast“! pomyślcie sobie czytelnicy, że było tego świństwa 153 (sto pięćdziesiąt trzy). Ażem się zatrapiał co to będzie, patrzę się a na tem odcinku napisane: „do rozdania“. No ale nie takim ja głupi, że bym się wystawiał na śmiech ludzki, bo jak Wam wiadomo to u nas w całej okolicy sami starzy i młodzi ludowcy. Wszędzie tego „Piasta“ tak pchają, nie po kilka, ale całemi stosami, dlatego, że go nikt nie chce.

Mnie choć przysłał tyle, to się ta i przyda na usługi domowe, ale ponieważ w nim same kłamstwa i oszczerstwa to bym prosił bardzo redakcyę „Piasta“, żeby mi go więcej nie przysyłała bo go odeślę z powrotem.

Chłopi Ludowcy! jeżeli wam dobro wazsze leży na sercu, to czytajcie pilnie naszą prawdziwie chłopską gazetkę!

Franciszek Stanek
młody ludowiec z Biecza.

P. Feliks Graboń pisze nam tak:
...Spełnia jednak „Piast“ — to przyznać muszę — „poważną“ służbę publiczną. Oto bowiem dotychczas, prawie zawsze w gminach brakowało ubikacyom, do których i cesarz chodzi piechotą, papieru do spełniania nader odpowiedzialnych funkcji, dziś zaś z chwilą zawitania „Piasta“ na wieś i w prywatnych i publicznych ubikacyach czy to przy kółku roln., czy przy szkole, czy przy gospodarstwie nigdy tegoż nie brak. Tu jednak zwrócić muszę na to uwagę, że jak używanie wewnętrznej części „Piasta“ nie grozi niebezpieczeństwem, to siwa okładka (koszulka pożyczona od bratniej „Ojczyzny“) z zewnątrz ze względów higienicznych niezdrowa okazać się może...

Feliks Graboń.

FABRYKA TUTEK I BIBULEK CYGARETOWYCH POLECA BIBUŁKI I TUTKI
RUDOLFA HERLICZKI CZUWAJ
W KRAKOWIE

najlepszej jakości,
które są nakładem
ZWIĄZKU POLSKIEGO
NAUCZYCIELSTWA
LUDOWEGO.

ALFA

wirówka najnowszego modelu 1913 r. jest najdoskonalszą, najprostszą i najtrwalszą maszyną do odtłuszczenia mleka! 18 do 22 litrów mleka wystarczy na 1 kg. masła deserowego. Pracuje 20 — 25 lat bez naprawy.

Alfa-Parzak do szybkiego parzenia karmy dla bydła, z podziw wzbudzającym ulepszeniami. Cały z żelaza tartego. Nadzwyczajna oszczędność materiału palowego. Urządzenie do palenia wódki.



Ilustrowane cenniki wysyła bezpłatnie: Tow. akc. Alfa Separator, Wiedeń XII, 3.

Ostatnie wiadomości.

Choroba króla Gustawa.

Berlin (tel. wł.). Nadeszła tu wiadomość, iż król Gustaw szwedzki ciężko zaniemógł. Obawiają się katastrofy.

Kłęski powodzi w Ameryce.

Nowy York. (Tel. wł.) Wiadomości ze stanów Ohio i Nowy York, nawiedzonych wylewami, brzmią bardzo niepokojąco. Wylew rzeki Mohawk wyrządził ogromne szkody, które obliczają na przeszło 100 milionów dolarów. Miasta Albany i Mica stoją pod wodą. Połączenia kolejowe, telegraficzne i telefoniczne zerwane.

Gospodarstwo.

Taryfa wyjątkowa dla nasion i ziemniaków do sadzenia.

Dotychczas obowiązująca taryfa wyjątkowa dla nasion do siewu i ziemniaków do sadzenia uległa w ostatnim czasie gruntownej zmianie i dlatego uważamy sobie za obowiązek podać ją poniżej w jej obecnej formie.

Ze zniżki frachtowej, wynoszącej połowę normalnego przewoźnego, mogą korzystać przesyłki nasion i ziemniaków do sadzenia na wszystkich austriackich liniach normalno-torowych. Kolej zastrzega sobie wszakże, że jednostkowa należność przewoźna wynosić ma najmniej 2 hał. od 100 kg. i 1 km., a minimalna stawka 8 hał. od 100 kg. — Zniżka obowiązuje przy: pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie i orkiszu w czasie od 1 lutego do 31 maja i od 1 sierpnia do 31 października każdego roku. — Fasola, groch, łubin, soczewica, wyki i ziemniaki korzystają z niej od 1 lutego do 31 maja. Przy innych nasionach czas ważności nie jest ograniczony. — Kolej potrąca zniżkę z góry, wo-

bec czego odpada reklamacja tejże. Przy przesyłkach, do których ulga frachtowa ma być zastosowana, należy uczynić zadość następującym warunkom: 1. Nasiona muszą być użyte przez rolników wyłącznie we własnym gospodarstwie rolnym, położonym w Austrii. 2. Na liście przewozowym musi już przy nadaniu być umieszczony dopisek „do użycia w Austrii do siewu” w odpowiedniej rubryce. 3. Przesyłki, pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, orkisz, fasoli, soczewicy, grochu, łubinów, wyki i ziemniaków muszą opiewać na adres stowarzyszeń rolniczych lub organizacji rolniczych, zajmujących się dla swych członków dostawą nasion, władz państwowych lub krajowych, urzędów gminnych lub wreszcie rolników. Inne zaś nasiona do siewu, na przykład koniczyna, trawy, buraki, i t. d. mają prawo do zniżki tylko o tyle, o ile są adresowane jak powyżej, jednakże z wyłączeniem rolników. 4. Do każdej przesyłki musi być dołączone oświadczenie adresata. Wyjątek stanowią przesyłki, adresowane do władz państwowych lub krajowych, do urzędów gminnych albo wysyłane przez Towarzystwo rolnicze lub podobne instytucje wprost do rolników. 5. Do przesyłek, wysyłanych przez inne instytucje lub firmy wprost do rolników, musi być dołączona deklaracja, potwierdzona przez władzę polityczną pierwszej instancji lub przez korporację rolniczą. Z tych ostatnich upoważnione są do potwierdzenia: c. k. Towarzystwo rolnicze w Krakowie,

Syndykat rolniczy w Krakowie, c. k. Towarzystwo gospodarskie we Lwowie, Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie i Towarzystwo „Silskyj Hospodar” we Lwowie.

„Krajowy Związek Ludowców“.

Wkładki członków w dalszym ciągu złożyli: Józef Sytnik 1 K, Olas Franciszek 4 K, Lisowski Jan 2 K, Wiśniowski Michał 2 K, Pruchnik Józef 20 K, Schulltz Józef 2 K, Dziedzic Jan 1 K.

St. Cholewski, skarbnik.

Odpowiedzi Administracji.

Kostecki St. zapłacone do 1 stycznia 1918 roku.

Wojtoń J., Kozubal B., Warchał Fr. otrzymano.

Chłoń J., Sekuła S. prenumerata półroczna do Niemiec 2 kor. 50 hal. Zygmunt W. 2 kor. otrzymano.

Dobrowolski A. otrzymano.

Moskra J. ktoś pana gazetkę zwrócił.

Łala W., Nowak F. otrzymano.

Kielbus M. 4 kor. otrzymano.

Na fundusz wyborczy:

W. J. 11 k.

Na stronictwo ludowe:

Pulak Stan. 40 h.

Baczność Rolnicy!

TOMASYNĘ

(MACZKĘ ŻUŻLOWĄ)

WYROBU KRAJOWEGO



Jedyna fabryka w Kraju.
Bezpłatna analiza kontrolna.

Jedyna fabryka w Kraju.
Bezpłatna analiza kontrolna.

NAJLEPSZEJ JAKOŚCI POLECA:

FABRYKA PRODUKTÓW CHEMICZNYCH

„LIBAN”

TOWARZYSTWO AKCYJNE

w Podgórzu koło Krakowa.

NADESŁANE:

Adwokat
Krajowy **Dr A. Menasse**
otworzył kancelaryę adwokacką w Jasie przy ul. Kościelnej

Adwokat Dr. ERB
otworzył kancelaryę we Fryszaku.

Dr. K. Kulczycki otworzył kancelaryę adwokacką w Jasie, przy ul. 3 Maja naprz. Tow. Zaliczkow.

Wiktor Skołyżewski
Kraków, ulica św. Jana 14, II. p.
rządowo upoważniony geometra cywilny, przeprowadza wszelkie roboty w zakresie miernictwa wchodzące.

Słomę, siano, zboże i inne artykuły rolnicze

najlepiej spieniężony można przez Włościański Związek producentów paszy i zboża w Krakowie ul. Radziwiłłowska 8, II p. Filje: Jarosław, ul. Słowackiego 1. 84; Tarnów, wojskowy magazyn prowiantowy. Włościański Związek objął dostawy siana i słomy dla armii w Krakowie, Tarnowie, i Jarosławiu; wchodzi w stosunki handlowe tylko z członkami, płacąc im jak najwyższe ceny. Włościanom spieszy z poradą we wszystkich gałęziach rolnictwa handlowych i udziela im zaliczek na dostawę paszo-
Po wsiach zakłada swoje oddziały rolniczy. handlowe. Zgłaszać się pod adresem: **Włościański Związek producentów paszy i zboża w Krakowie, ul. Radziwiłłowska 8, II p.,** osobiście lub pisemnie.

Wiosenne choroby i wiosenne leczenie.

Zmiany zimy na wiosnę nikt tak nie odczuwa jak chory, a nawet u pozornie zdrowego pojawia się w tym czasie jakaś choroba. Dlatego od czasów najdawniejszych używano w tym czasie kuracji wiosennej, do której według dawnej recepty klasztornej sporządzona herbata św. Bonifacego szczególnie się nadaje. Tysiące podziękowań świadczą

o jej wybitnym działaniu przy złej krwi i jej powstających skutkach jak reumatyzm, gięt podagra, cierpienie nerek, wątroły, solądka i t. d. Polecamy szczególniej uwadze naszych czytelników dołączony do dzisiejszego Nru załącznik. Należy zamówić kurację wiosenną „św. Bonifacego“. Adres: „St. Bonifatius — Tee, Wien XIII/4“, a herbatę tę polecamy gorąco naszym czytelnikom.

W każdym gospodarstwie trafiają się przy rozmaitych robotach skaleczenia, które należy chronić przed zanieczyszczeniem. — W tym celu należy dobrać środków, które działają chłodząco i kojąco, i przyspieszają zagojenia. Takim środkiem jest znany „pragski balsam domowy“ z apteki B. Fragnera, c. k. dostawcy dworu w Pradze. — Patrz ogłoszenie.

Elegancka kobieta, która swoimi toaletami i swoją pięknocią oczy wszystkich na siebie zwraca, wie doskonale, że ten jasny wzrok i przepięknie wypielęgnowane rączki jej wyłączną i jedyną są tajemnicą. Z niezwykłą czułością i troskliwością przygotowuje swą codzienną kąpiel i do mycia rąk i twarzy zapewne używać będzie łagodne neutralne mydło, które ani ciała nie drażni, ani też mu nie zaszkodzi. Te wszystkie właściwości posiada tylko, w całym świecie znane z konikiem lilijowe mydło, którego też nigdy w buduarze pięknej kobiety brakować nie powinno.

DARMO PRAWIE SPRZEDA- JEMY OD DZIŚ

Dachówkę ciągniętą paloną

z fabryki w Drohobyczu

bo tylko po Koron 55— za 1000 sztuk franko każda stacya Kolejowa.

Dopóki zapas starczy

Wzory i katalogi darmo i opłatnie

Szybkie zgłoszenia uprasza

Galicyjska Spółka przemysłowa i budowlana we Lwowie, Sykstuska 14. (Skrzynka poczt. 106)

Dra Göllis'a proszek spożywczy

(artykuł znajdujący się w handlu od r. 1857). 6—6

Środek dietetyczny, dopomagający trawieniu. Do nabycia we wszystkich prawie aptekach i składach aptecznych austr.-węg. monarchii. Cena małego pudełka K 1-68, dużego K 2-52. Każde pudełko musi być zamknięte pieczęcią „Dr. Göllis“ i zarejestrowaną marką ochronną, dalej musi mieć etykietę z podobizną mojego podpisu „Dr. Josef Göllis Nachfolger“, a przy zakupie żądać zawsze wyrażnie: proszek spożywczy Dra. Göllisa. Wyłączny wytwórca (od r. 1848), Dr. Jos. Göllis Nachfolger Wien I. Stephansplatz 7. (Zwettlhof). Wyszuka hurtownie i detalicznie. Na III międzynarodowej wystawie farmaceutycznej Wiedeń 1918 premii. wielkim zł. medalem.



Założona w roku 1890 pierwsza krajowa
Hodowla kanarków
harczeńskich
Poleca kanarki harczeńskie pilne i doborowe śpiewaki, śpiewające także i wieczór przy świetle po koron 10, 16, 20 i wyżej za sztukę.
J. Szufa, Mały Rynek 1. 4
Samiozki do rozpiędu po 3 i 5 kor.

W każdej wiosce w każdym mieście poszukujemy
ZASTĘPCÓW
za wysoką prowizję, których jedynym zadaniem powiadomić nas kartką, o zapotrzebowaniu naszych wyrobów.
Łatwy i donośny zarobek uboczny.
Spieszne zgłoszenia uprasza biuro centralne Galicyjska Spółka przemysłowa i budowlana Lwów, Sykstuska 14 (Skrzynka pocztowa 106) Fabryka dachówek w Drohobyczu i w Rzeszowie.

W JAKI SPOSÓB**astmę kaszel i inne dolegliwości**

pluc można zupełnie wyleczyć, wiadomością tą podzielić się bezinteresownie z każdym. Proszę przysłać tylko ofrankowaną kopertę na odpowiedź Pani B. Kolenska, Wroclaw Nr 888. koło Pragi (Czechy). 1—10

Nasiona na kredyt.

Tymotka 5 kilo K. 5.50, seradela 5 kilo K. 4.—, inkarnatka (koniczyna) 5 kilo K. 6.—, buraki na paszę bardzo wielkie 5 kilo K. 7.—, buraki jadalne czerwone egipkie 5 kilo K. 18.—, len najlepszy 5 kilo K. 5.—, kapusta na paszę 1 kilo K. 6.—, kapusta jadalna 1 kilo K. 8.—, cybula do sadzenia (dymka) 1 kilo K. 1.—, cybula do siania sytawaka, olbrzymia 1 kilo K. 7.—, kukurudza (koński ząb) 10 kilo K. 5.—
Połowę należności udzielamy na kredyt jednomiesięczny, drugą połowę należyłości upraszamy nadesłać przekazem lub pobierzemy za zaliczką.

Dom handlowy „Kosa“
Lwów, ul. Strzelecka 1. 3.

Józef Olkuszniak

Dom handlowy i przemysłowy
Kraków, ul. Sławkowska 1. 29
Telef. 1590, sprzedaje hurtownie i częściowo

WĘGLE

krajowe i zagraniczne, z odstawą do piwnicy po najniższych cenach.
Przeprowadza wszelkie transakcje finansowe, leśnicze i przemysłowe. 7—12

W szkole żydowskiej.

Nauczyciel: Moryc, powieć mi, do czego służy mydło:

Moryc: Mydło, proszę pana profesora, służy do sprzedawania.

Praktyczny Maciek.

— Dlaczego ty, Maciu, zawsze kłamiesz, to bardzo nieładnie z twej strony?

— A jaści, nie mam łgać? Raz powiedziałem okumanowi prawdę, że jest złodziej, tom za to bez trzy dni w kowie siedział. Teraz się boję.

Na poczcie.

— Czy niema lista do Sruł-Pinkes?

— Post restant?
— Wi hajst protestant?
Ja ni protestant. Ja tid...

Domyślny.

— Panie Aron, wiesz pan, dlaczego księżyc świeci tylko w nocy?

— O jej, czemu nie?
— No, dlaczego?
— Bo on musi być taki szlachoić, co się włóczy jeno po nocach, bo sobie świeci jego pożyczanym blaskiem.

Sprytny Maciek.

— Mój poczciwy Maciu, pokażcie mi, któredy wyjść z lasu.

— A skąd pan wie, że mnie Maciek na imię i że ja poczciwy?

— Domyśliłem się.
— Ano to niech pan się domysli, któredy wyjść z lasu.

Bracia Chłopi!

Czytajcie i popierajcie jedyne chłopskie pismo

„PRZYJACIELA LUDU“!

Do obrony „Pobudki“

wzywam Was Bracia Włocianie, gdyż z listów otrzymanych z wioski dowiaduje się, iż w niektórych trafikach i sklepach, mimo wyraźnego żądania „Pobudki Bełdowskiej“ — kupującym narzucają, przemocą, łanie bibułki. Każdy jest panem za swoje za swoje pieniądze, więc musi to dostać, czego żąda! Zatem przy zakupie żądajcie, wyraźnie „Pobudkę Bełdowską“ a nim zapłacicie, dobrze oglądajcie czy jest napis Pobudka i czy na obrazku jest Bartosz Głowacki, trzymający czapkę czerwoną, na armacie a przy nim kosynierzy.

Bracia! uczcie jeden drugiego po czym można poznać „Pobudkę Bełdowską“ a ten mój głos ostrzegawczy niechaj leci od wioski do wioski — od chaty do chaty.

Wasz przyjaciel

Wł. Bełdowski

Fabrykant „Pobudki“ w Krakowie.

8-26

POTAS

w gospodarstwie rolnem niezbędny czynnik pomocniczy

40 — 42% Sól potasowa

wzmacnia zasiewy, poprawia jakość ziaren podnosi wagę i dobroć zboża.

40 — 42% Sól potasowa

podnosi zasoby skrobi w ziemniakach i zawartość cukru w burakach

40 — 42% Sól potasowa

podnosi najlepiej plon ilościowo i jakościowo.

40 — 42% Sól potasowa

jest najlepszym i najskuteczniejszym **WIOSENNYM** nawozem potasowym.

Józef Karrach L W Ó W,
Kościeuski 18.

Cenniki i broszurki darmo i opłatnie.



Zamiat

K. 12.

tylko

K. 5.

15.000 par bucików sznurowanych według ilustracji z całkiem dobrą skórą o kołkowych podszewkach, które przeznaczone były na Balkan, a z powodu zawarcia pokoju pozostały mł. Zapasu tego muszę się w krótkim czasie pozbyć i sprzedaję dlatego parę poniżej własnych kosztów tylko za K. 5. Męskie i damskie każdej wielkości. Wysyłka za zaliczką Arnold Wetss, Włen VI., Gumpendorferstrasse 189/H. 48.

5 — 100 P. S.

Przewrót w budowie motorów ropnych

Wertykalne motory ropne

system Barich-Huber. Najmniejsze spożyczenie ropy bez dymu bez odorów!

Do oddania

wyłączne zastępowo na Galicję i Bukowinę

Spółka komandytowa **Bachrich & Co**

Wien 1910 Halligenstädterstrasse 83/807.

ODEZWA!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną p. t. Publiczność, że z dniem 1 stycznia 1914 kupilem na własność firmę **DOM ROLNICZO HANDLOWY I KOMISOWY**

„FLORA“ W TARNOWIE

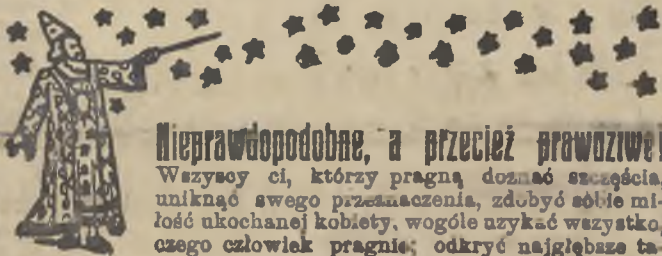
i będę sprzedawał nasiona rolnicze pierwszej jakości i nawozy sztuczne pod kontrolą stacji doświadczalnych, maszyny rolnicze pierwszorzędnych firm, oraz węgiel kamienny krajowy i górnio-śląski. Zarazem zastrzegam się przeciw pogłoskom, przez niesumienne konkurentów rozlewanym, jakoby firma przezemnie nabyta przeszła w żydowskie ręce. Jako długoletni kierownik tej firmy nabyłem ją obecnie na własność i jak dotąd tak i nadal zawsze chętnie, rzetelnie i szybko zmagania swych odbiorców zaspokajal będę.

Polecając się łaskawym względem p. t. Szanownej publiczności kreślię się

z wysokim poważaniem

7-28

Eugeniusz Schweinitz.



Nieprawdopodobne, a przecież prawdziwe!

Wszyscy ci, którzy pragną doznać szczęścia, uniknąć swego przesądzenia, zdobyć sobie miłość ukochanej kobiety, wogóle używać wszystko, czego człowiek pragnie; odkryć najgłębsze tajemnice, dowiedzieć się, co się w sąsiednim domu dzieje, wykorzystać pijactwo, samogwałt (onanizm) i inne rozmaite zbrocenia; mieć stałe szczęście w grach i loteryi, pozyskać władzę nad innymi ludźmi, we wszelkich handlowych przedsięwzięciach mieć stałe powodzenie i t. d. i t. d. niech zażądają wysłania im dzieła w języku polskim, które ich o tem pouczy. Dzieło to wysyłam darmo, jedynie za zwrotem wydatków w kwocie 75 hal., które nadsyłać należy w liście w markach pocztowych pod adresem: I. Tourjaen psycholog, Brussels 21 — Centre, Boite postale 125, Belgia... Listy markować po 25 hl. 5-6

BIURO TECHNICZNE, ZAKŁAD BUDOWY MŁYNÓW

M. KANAREK - TARNÓW.

Buduje **MŁYNY** parowe, motorowe i turbinowe. Urządza tartaki i dostarcza pojedyncze maszyny wszelkiego rodzaju jak: **LOKOMOBILE PAROWE** na parę przegrzaną, motory ropne i ssąco gazowe. Turbiny wodne, walce, holendry patent Kaspar i inne. Kamienie sztuczne samostrzące, szmirglowe i francuskie. Transmisje, pasy, gazę jedwabną oryginalną szwajcarską i wszelkie inne przybory i ma-7-18 szyny dla młynów, tartaków i cegieli.

Dogodne warunki zapłaty!

Odwiedziny inżynierów, kosztorysy i cenniki bezpłatnie.

Ja Anna Csillag

z włosami ruszki 185 cm. długości, uzyskałam je po użyciu przez 15 miesięcy pomady własnego wynalazku. Pomada ta zyskała uznanie, jako jedyny środek przeciw wypadaniu włosów, przyspiesza ich porost, wzmacnia skórę, przyspiesza a męczyzna pełny, silny porost brody i nadaje włosom na głowie i brodzie już po krótkim użyciu połysk, oraz pełność i chęć od wczesnego siwienia aż do późnej starości.

Cena słoika K 2.—, 4.—, 6.— i 10.—.

Przesyłka codziennie po nadesłaniu pieniędzy lub za pobraniem na cały świat wprost z fabryki, dotąd należy zwracać wszystkie zamówienia

ANNA CSILLAG, Wiedeń I., Kohlmarkt. 202



Kto chce tanio i dobrze

dla dalszej sprzedaży nabyć węgierski smalec, słoninę i t. d. niech się zwróci do jeneralnego zastępy firmy

Kovacs i ska. **M. Grünberga** w Krakowie Dietlowska 90

Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Kupując

lub zamawiając towary, uprzejmie prosimy naszych Przyjaciół powoływać się na „Przyjaciela Ludu“.

Biuro miernicze

otworzył rządowo upoważniony geometra

Artur B. Bromowicz zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy

Kraków, Św. Jana 30 obok c. k. Sądu. 1-10

Do sprzedania. — Dom nowy długości 15 metrów, a szerokości 9 mtr. parterowy, drewniany, białą kryty o czterech stancjach i piwnicy, a obok postawioną stajnię, studnia, blisko miasta, z jedynym morgiem pola dobrego za kwotę dziesięć tysięcy 800 koron, a z dwoma morgami trzynastę tys. 600 kor., a z trzema morgami szesnastę tys. 400 kor. w Krośnie. Zgłoszenia przyjmuje Stanisław Khorst właściciel, ulica Suchołaska w Krośnie. 1-8

Przezarm warunkom zwycięstwa ludu jest zjednoczenie się wszystkich chłopów w jedyną armję P. S. L.

WSZELKIE KORESPONDENCJE NADSYLAĆ NALEŻY DO REDAKCYI „PRZYJACIELA LUDU“
KRAKÓW,
WOLSKA 19.

Cudowny środek przeciw chorobom płuc!

Listy chorych do aptekarza.

Nadporučnik Béla K. y pisze: Przed 2 laty zastąpiłem się podczas ćwiczeń nocnych i nabawiłem się kataru oskrzeli a później choroby płuc. Karczony silny kaszel i nocne poty osłabły mnie niezwykle i ogromnie zmierzwiłem. Dostałem urlop, wyjechałem na południe, używałem najrozmaitsze lekarstwa, nie mi jednak nie pomagało i straciłem wszelką nadzieję wyleczenia. W tem przeczytałem w angielskim, lekarskim piśmie o słynnym płuciu odżywiającym proszku Certosan, zamówiłem go sobie natychmiast, używałem go przez 6 tygodni i od 2 miesięcy jestem zupełnie zdrowym i pełnym sił tryumfującym żołnierzem. Mówię, że nigdy tak dobrze nie wyglądałem jak obecnie i istotnie, nie oszukałem się nigdy przedtem tak silnym i szlachetnym.

Proszek R. B...l w K...m pisze: Dziękuję Panu serdecznie za przysłany opis angielskiego proszku odżywiającego płucia Certosan.

Nie mogłem się pozbyć duszącego kaszlu, który astmatycznymi atakami mnie trapił. Próbowałem wszystkiego, co polecił mi lekarz i chorzy, jednak nic nie pomagało. Certosan nie tylko wyleczył mnie w kilku tygodniach, lecz istotnie wzmocnił mnie i spowodował przyrost na wadze. Cudownym jest ten znakomicie smakujący preparat. Błogosławię jego wynalazcę! Polecam każdemu, kto ma podobne cierpienia. Wielka oryginalna flaszka Certosan kosztuje 5 koron. Nabyć można w aptekach. Gdyby tam nie było należy się zwrócić do głównego składu:

Apteka Józefa von Török Budapest, VI Királyutca 12/p.

O. k. rządowo upoważniona

Biuro wojskowe

emerytowanego c. i k. majersadytora (sędzia wojskowy)

Józefa Martusiewicz w Krakowie, plac Groble I. 8, przedtem ul. Zwierzyniecka, przeprowadza wszelkie sprawy wojskowe.

Zaliczki

na wszelkie losy austriackie i zagraniczne z prawem splaty w ratach miesięcznych udziela Dom Bankowy i Kantor c. k. Loteryi klasowej. Leopold Brandstätter. Spółka Kraków Rynek 12.

303 303 303

IGNACY CYPRES w KRAKOWIE

ulica Szewska 13 21.



Sprzedaje towary: nadal po nadzwyczaj niskich cenach. 1 Brytanis Anker Rem. syst. Roskopf 36 godz z pięknym łańcuszkiem koron

8-90, 1 amer elektr. złoty Rem z marką Splendit, nadzwyczaj piękni, modny kawalerki, z metalowym syferblatem 36 godz. idący, szwajcarski wark z łańcuszkiem kor. 470 Srebrny Roskopf o trzech kopartach, bardzo silny, kor. 11.—. Stalowy damski Remontoir kor 7-80. Budzik najlepszy koron 8.—. Łańcuszki srebrne od kor 2.—. Zegarki złote damskie odkor. 40.—. Bogato ilustrowane cenniki na żądanie darmo i oplatnie. 5-10

303 303 303

Do sprzedania w Wrocance

O. k. Krosna 2 morgi dobrego pola, duży dobry dom, stodoła, duża piwnica. Duży ładny ogród owocowy (szlachetne drzewa owocowe, który co roku przynosi ładne dochoły. Dom z ogrodem oparkanowy. Realność w ładnem położeniu przy gościńcu, cena 8 000 Kr. Zgłoszenia do pełnomocnika: Stanisław Kucza, Wrocanka p. Równa k. Dukli, lub do właściciela: B. Kozubal U.S.A. Braddock Pa 9 Str. Nr 100. 2-3

Realność do sprzedania z po-

wodn wyjazdu do Ameryki 9 morgów pola, pierwszej klasy, dom kryty dachówką, stodoła, wozownia, piwnica i cały bardzo dobry inwentarz. Pole w jednym kawałku blisko gościńca, kościół i miasta. Cena 18 000 Kr. Zgłoszenia: Stanisław Suchta Raciechowice p. Dobczyce. 2-2



Przy

ASTMIE

Katarze, duszności, działają skutecznie Proszek i cygarety Dra Cléry. Wzory darmo i oplatnie. Pisma z żądaniem do: DR. CLÉRY, 53. Bd. St. Martin, PARIS

DRODZY

Bracia i Siostry!

Nie wyczekiwajcie z zamówieniem nasion aż do wiosny; gdy potrzeba siad to nasienie ma już być w domu. A więc teraz na to czas odpowiedni, więc proszę zamawiać nasiona jak w poprzednich latach: Len rozyjski z Parnawy wyrasta 140 cm. wysoki i udaje się na wszystkich gruntach po konieczyńce, konopiach i na słynnych ścierniakach. Można go moczyć lub ścielić i wydate przedziwo bielne jak bawełna. Kto przysła K 6.— ten otrzyma 5 kg. tego lnu, z którego będzie miał co przuć na najcieńsze płótno na koszula. Kto by zaś żądał większą ilość tego nasienie workami, to niech przysła mi 6 koron jako zadatek, i wyślę zamówienie koleją (mniej od 5 kg. nie wysyła się).

Ogórki wielkie długie zielone 100 gramów 2 K., 200 gramów 4 K., 250 gramów 5 K., 500 gramów 10 K. Kapusta biała niska na kaczanie, głowa ogromna, twarda zwana brzeszwicka. 100 gramów 2 K., 200 gramów 4 K., 250 gramów 5 K., 500 gramów 8 K., 1 kilo 10 K., 5 kilo 50 K. Brukiel biała bardzo wielka: 100 gramów 1 K., 200 gramów 2 K., 250 gramów 2 K. 50 h., 500 gramów 3 K. 1 kilo 5 K., 5 kilo 10 K. Buraki ówkiowe 1 kgr. 9 K. Buraki czerwone Mamoty 1 kgr. 1 K. 70 h. Konieczyzna czerwona czysta zdrowa 5 kilo 18 K. 10 kilo 26 K. 20 kilo 50 K. 50 kilo 100 K. 100 kilo 200 K.

Trawka zwana tymotka do mieszania z konieczyzną 5 kilo 5 K. Cebula dymka do sadzenia w ogrodach lub w polu, 10 litrów 5 K. Wosk pszczołowy na światło kocielne 5 kilo 14 K. Miód patoka 5 kilo 8 K. Zamawiający nasiona lub obojętne przysłać 4 K. zadatku, bez zadatku nie posyła się. Proszę zamawiać pocztowymi przekazami aby na listy i kartki nie tracić niepotrzebnie pieniądze.

A D R E S: 2-18

ALEKSANDER KOPACZ STRUTYM WYŻNY, poczta ROŻNIATOW.

Munka ydło

W jakości nie prześcignione „Wszędzie do nabycia.”

Znakomity likier

„Souverain”

J.A. BACZEWSKI

c. i k. dostawca nadw.

Lwów

rok 1782 założ.

Najnowszy produkt.

Magazyn towarów bławatnych i Konfekcji dla dzieci

pod Firmą 8-15

JÓZEF MASSAR w KRAKOWIE, UL. FLORYAŃSKA L. 15.

poleca

Nowości na suknie i kostyminy damskie oraz konfekcję i bieliznę dla dzieci. Towar doborowy! Ceny umiarkowane

Najlepsze pokrycie dachowe

Ołomuniecki łupek

„ROLIT”

wyrobu firmy

OBRAŃSKI I PROCEK w Ołomuńcu

lekkie, ogniotrwałe, nie przemakalne, odporne przeciw wiatrom i burzom śnieżnym, dostarczają wszędzie

i w każdej ilości mieszana zastępstwa i składy. Generalne Zastępstwo i główne Składy „ROLITU” Kraków, ul. Dietlewska l. 95. 5-40 Nr. tel. 3285.



PARCELACJA

Wandolny powiat sądowy Burastyn obszar około 350 morgów ziemi ornej, 150 morgów łąki i lasu. Stacja kolejowa Czarnów w miejscu, szlak kolei Lwów-Stanisławów, kościół i szkoła polska w Żurawie, oddalonym o 2 kilometry. Obok rozparcelowane majątki Łukowice wiśniowki, żurawki, Czarnów i Żarów. Blizszych informacji udzieli Józef Kurzak, aptekarz w Żurawie. —6

W walce, jaką musimy prowadzić ze wściekłością i wrogami, koniecznym jest, by każdy ludowiec czytał i przynumerował „Przyjaciela Ludu”. „Przyjaciel Ludu” powinien mieć więcej prenumeratorów niż wszystkie gazety, książki, pisma.

PRZYJACIEL LUDU

Zofia Biesiadecka



Biuro podróży Oświęcim

W zakładzie sadowniczym „Glinka”

(własność krakowskiego Towarzystwa ogrodniczego) subwenc. przez o. k. Min. rolnictwa i wysoki Wydział krajowy

Nabyć można:

Doborowe drzewa owocowe

plenne i karłowe (własnej produkcji), krzewy owocowe, kazy do szczepienia, rozsady warzyw trwałych, jak: brukawki, rabarbar, szparagi. Masło ogrodnicze prądnicke (własnej produkcji). Narzędzia i materiały ogrodnicze. 6-8

Ceny bardzo przystępne.

Dla kółek rolniczych specjalne opusty od cen katalogowych. Cennik darmo i oplatnie.

Adres: Prądnik Czerwony pod Krakowem p. loco **Zakład „Glinka”.**

Polecamy gorąco wszystkim, którzy mają zamiar jechać do Ameryki lub Kanady, aby udali się z pełnym zaufaniem tylko wprost do **Biuro podróży Zofii Biesiadeckiej w Oświęcimiu,** które nie ma żadnych agentów ani naganiaczy.

Strażnica Polski Ludowej

Miesięcznik Niepodległościowej Młodzieży, Wychodzi co miesiąc w Krakowie, Rynek 6 (Szara kamienica). Prenumerata 6 K rocznie z przysyłką pocztową. Numer pojedynczy 50 hal.

„WISŁA”

Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie, ulica Leona Sapiehy L. 9.

Udziela członkom swoim ubezpieczonym we „Wisła” pożyczek na weksle lub skrypta dłużne na najniższy procent i najdogodniejsze warunki spłaty.

Przyjmuje wkładki na Książeczki i płaci od nich 5%.

Podatek rentowy opłaca Towarzystwo z własnych funduszy.

Udziały członków przynoszą dywidendę.

Koncesyow. reskryptem c. k. Ministerjum spraw wewn. z d. 9 sierpnia 1898 r. L. 4647.

„WISŁA”

Ludowe Tow. wzaj. ubezpiecz. we Lwowie, Leona Sapiehy 9 zasługuje na poparcie jako najtańsze Krajowe Towarzystwo ubezpieczeniowe.

Spółka fakturowa w Krośnie

stowarz. zarejestrow. i podległa jurysdykcji przyjmuje

wkładki oszczędności

i płać 5 i pół procent od dnia złożenia.

Dolarzy i obce pieniądze liczy najwyżej i wydaje bezpłatnie skarbonki dla drobnych oszczędności. — Z Rady nadzorczej Wincenty Jabłoński, poseł do Rady państwa, Dr. Feliks Czajkowski, Jędrzej Krukierek, członek Rady nadzorczej Stron. Lud. itd. Dyrekcya: Wojciech Lenik i Wiktor Sikorski.

Na nadchodzącą wiosnę polecam do siewu

Najlepsze nasiona

gospodarcze, leśne, warzywne światowe z gwarancją czystości i siły kiełkowania 8-10

Drzewka owocowe i ozdobne

Krzewy, różeienne i krzaczaste, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres ogrodnictwa i rolnictwa. Towar doborowy. Ceny niskie. Cennik i specjalne oferty wysyłam oplatnie

E. FREEGE, Kraków.

Najpewniejsze opatrunki przy zranieniach.

Słynny, od lat 40 tysiąckrotnie wypracowany, wyborna, antyseptyczna

PRAGSKA MAŚĆ DOMOWA

ochroni rany przed zanieczyszczeniem i zapaleniem, koł ból, przyspiesza gojenie. Dla swej wielostronnej skuteczności także jako maść miękcząca i ciągnąca, nie powinna brakować w żadnym domu

Puszka 70 h. Codzienna wysyłka za nadesłaniem z góry należności za 4 puszki 3 K 16, za 10 puszek 7 K. franko do każdej stacyi.

B. FRAGNER Apteka pod „czarnym orłem” PRAGA, Mała Strona, Róg ul. Neruda 203.

Skład w Krakowie w aptoce M. Heubera

Wszystkie części opakowania noszą tę prawnie zastrzeżoną markę ochronną

PARCELACJA.

100 morgów gruntu ornego i łąk I. klasy jest w większych i mniejszych parcelach, w odległości 6 km. od Krakowa, po K. 1454 do morge do sprzedania. Polewa ceny kupna może na dłuższe lata być rozłożona do spłaty. Zgłoszenia wprost do właściciela **Edwarda Śmiechowskiego** Kraków, ul. Zbillewicza 20.

C. k. Patent Nr. 51.489

nowy cudowny wynalazek dla cierpiących na przepuklinę.

Nowo wynaleziony pasek rupturowy, bardzo lekki, dla największego wypadku 12 dkgr. wagi bez sprężyny lub metalu, nosi się bez bólu i radykalnie przytrzymuje przepuklinę. Odpowiedź za dołączeniem marki odwrotną pocztą.

M. Kantorowicz, Podgórze, koło Krakowa, Józefińska 4. 11-25



Kasa Zaliczkowa w Żywcu

Stowarzyszenie z ograniczoną poręką

przyjmuje wkładki Oszczędności na 5 1/2%, udziela pożyczek wekslowych, hipotecznych, bierze w zastaw papiery wartościowe, przeprowadza transakcje, zmienia pieniądze zagraniczne i t. p. Prezesem Rady Nadzorczej. Dr Adam Fonferko. Dyrekcję stanowią: Stanisław Szczepański; Dr J. Łodygowski i Grzegorz Jakubowicz

ROLNICY ROLNICY

pod zastawy jare, rośliny okopowe, na łąki pastwiska stosujcie

TOMASYNE

ze znakiem



na worku

5-6

Gleby tyńniejsza, rośliny piękniej, zbiory znaczniejsze
BACZNOŚĆ na powyższy znak na worku i na plombie „Gwiazda” 8-6

Bezplatna analiza kontroli w Kraj. stacjach sódw. chemiczno-roln. Reprezentacja dla Galicji i Bukowiny

Józef Karrach,

Lwów, ulica Kościuszki l. 18.
CENNIKI I BROSZURKI DARMO I OPŁATNIE.

70 — 80% oszczędności w oliwach i smarach. Znakomity, ekonomiczny, preparat.

3-10 „HICEOL”

skoncentrowany w stanie płynnym, należy użyć jako domieszkę do każdej oliwy i każdego smaru w ilościach 2-3%. Prospekty wysła: **CZESŁAW HINCINGER** Biuro techniczne dostaw urządzeń maszynowych i budowlanych. Maszyny, narzędzia, artykuły techniczne. Specjalność: wszystkie patentowane nowości i maszyny. Lwów, Lwowska 48. — Tel. 1165.

FABRYKA MASZYN

inż. W. Boguckiego w Chrzanowie



buduje maszyny i formy najnowszych systemów do wyrobów cementowych — oraz prasy ręczne i kieratowe do wyrobu cegieł glinianych.

Cennik Nr. 1 i informacje darmo.

Ceny niskie. 8-18

Magazyn Bielizny

pod firmą

Franciszek Martin

Kraków, Rynek gł. L. 6 (szara kamienica).

Poleca bieliznę damską i męską płócienną i szaryngową oraz wełnianą prof. Dr. Jägera i bielizny Dra Lahmana. Ręczniki, chustki do nosa, bieliznę stołową, płótna, szaryngi i dymki, skarpetki, pończochy, rękawiczki i rozmaite trykotarze oraz wielki wybór krawatów.

Towar doborowy! Ceny niskie!

Na żądanie wysła się cenniki darmo i opłatnie.

REALNOŚĆ

składająca się z 2-óch domów murowanych, 2 stodoł, 2 drewni 2 ogrodów i 12 morgów pola ornego w Cieszkowicach, ładnym długim nie jest obciążona zaraz do sprzedania pod bardzo dogodnymi warunkami spłat. Blizna wiadomość na sądzie. Zgłoszenia w Administracji „Przyjaciela Ludu” Kraków. 4-5

Zwycięży ten kto potrafi wytworzyć dwa ziarna tam, gdzie dawniej jedno wyrastało używając

Mąki kostnej,

jako najtańszego nawozu fosforowego a osiągniecie również dobre rezultaty, jak przy innych droższych nawozach fosforowych.

3-8 Zwracać się do Syndykatu Rolniczego w Krakowie.

Na reumatyzm

górciole, postural (mochlas) i lamaanie poleca się uśmierzająca nacieranie, od wielu lat ogromnie rozpowszechnione, przez wielu lekarzy ardynowane i przez znakomitą uznaną Liniamentum Sulfuricus compositum z pr. zarojstr. marką ochroną.

NERWOL

chemika dra Jul. Franzosa, aptek w Tarnopolu Cena flakonu 80 hal. — 10 fl. 8 kor., nie licząc op. i fr. 1000 listów dzięk. do przesyłki. Dwa razy dziennie wysyła poczt. zamawiać pod adresem: Główny skład wysyłkowy dr. Juliusz Francosa, skom i apt., Tarnopol 216. 15-24

Herbata

pierwszej jakości i taniej niż wszędzie, w ozdowanie pięknych paczek po 4, 10, 20 i 40 hal z 50 procent opoztem, opłatnie za saliczkę wysyła: B. Saper, dom wysyłkowy herbaty, Tisza-bog-dany Nr. 107.



Strasznie

wygórowane ceny płaci się nieraz za materiały mechaniczne i domowe. Kto chce tego uniknąć, powinien w razie zapotrzebowania pisać listki i materiały do prania, udać się wprost do miejsca wyrobu tychże. Wystarczy załatwić bezpl. nadesłania mego bogatego zbioru próbek wieszonych i letalen, okazyjnych zwrot upraszam w przedst. dni 8. Posiadam towary tylko kopierwszorzędnej jakości. 5-6

Dom przetłoczenia sukna **FRANZ SCHMIDT** Kraków, 212, (Śląsk z austr.)

Nie wapierejcie wrogów gazet pleniącymi za ogłoszenia!

Dokrycie dachowe nie wymagające naprawy. Wykładanie murów odporne na nie-pogody z łupku.

Eternitowego

Pracownicy jedynie wiedzy, gdy płyty zaopatrzone są marką ochronną **Eternit**

ZAKŁADY ETERNITOWE LUDWIKA HAY/CHKA w VOJKLABRUK 40 WIEDEN IX

Generalne zastępstwo dla Galicji i Bukowiny Kraków, Dietlowska 97.

SŁAWNE LEKARSTWO

na padaczkę chorobę św. Walentego na ogólne osłabienie nerwowe, kurcze nerwowe, i tym podobne choroby — zalecamy usilnie środek pod nazwą

„EPILEPTICON” Dr. Weila

Pastyłki te działają znakomicie i są wedle zdania i poświadczeń lekarzy całego świata najlepszym środkiem w szczególności na chorobę św. Walentego.

Leczenie trwa około 6 mies.

1 pudełko z 60 pigułkami na 1 miesiąc kosztuje z opłaconą pocztą i dokładnym pouczeniem No. 68 **Koron 8.**

Prosimy zamawiać z głównego składu dla Galicji, Bukowiny i Śląska aust

Z Apteki Szymona Edelmana w Samborze.



WANDERER

rowery i motory dwukółowe uznane są jako specjalna marka światowa. Prosimy o żądanie cenników

WANDERER-WERKE R. O. SCHÖKAU KÖLD CHEMnitz.

Prosimy o zwiedzenie

MASZYN DO DACHÓWEN CEMENTOWYCH
MASZYN DO PUSTARÓW BETONOWYCH

Formy do stopni, rur, słupów kamieni sufitowych i innych materiałów.

Urządzenia do rozdrabniania. Mieszadła. Maszyny do przemywania piasku.

FABRYKA MASZYN

Dr. GASPARY I SKA MARKRANSTAEDT

(Niemcy) 1-8

Kataloż nr. 217 bezpl.

SPECYALNE
: PIWA :
Bawar-Kasynowe-Porter
wyrobu
Browaru Władysława Klominka w Trzciniicy

uznane zostały na wszystkich światowych wystawach jako wyśmienite!

Rok założenia 1845

darmo i opłatnie.

Inna Wymiar: Browar Trzciniica.

Inna Wymiar: Jasio Nr. 50.

SINA PELZ

Kraków, ul. Gertrudy 29/L.



Harmonika 8 klawiszowa k. 2-80 z 10 klawiszami i 2 rejestrami

K 7. Reant anker zegarek męski wyregulowany z gwarancją K 4-50. Garnitur obrus z 6 serwetkami z trwałej i pięknej materji, cały garnitur 8 Korony.

Cennik na żądanie wysyłam darmo i opłatnie. 2-12

Moczenie pościeli Ochrona nasychnięcia. Podaj wiek i płód. Inform. darmo. Dr. Müller, Nürnberg, S. 811, (Bay.)

Chłopi pamiętajcie o tem, że zdrada jest największym grzechem, a lizunstwem największą podłością.

Aleksja Tow. wzn. ubazp. "Witka" znajduje się Kraków, ul. Wojska 19 w Adm. "Przyjaciel Ludu" gdzie przyjmują się ubezpieczenia i udzielają wszelkich rad i wyjaśnień w sprawie ubezpieczeń.

Moczenie pościeli używa się przednie za. 1000 tabletek. Kauc. Zap. niemieckod. Przesła 4 K 8 puszek 10 K. Wołno od cła. Jedyna wysyłka z apteki w Burgbernhelm a 576 (Bawaria).

Najlepsze źródło czeskie!



Tanie pierze! 1 kl. starego darteo pierza 2 K. Lepszego 2-40 K; półbiał. 2-80 K. Białego puchowatego K. 5-10, 1 kl. najprzedniejszego białego jak śnieg. darteo 6-40 i 8 K; 1 kl. pucha szarego 6-17 K; białego przedniego 10 K; najprzedniejsz. s pierzi 12 K.

Przy odbiorze 5 Klg. opłatnie.

Gotowa podciel z gęstego czerwonego, niebieskiego, białego lub szarego nankinu i pierzyna 180 cm. długość 120 cm. szerokość wraz z 2 poduszkami, każda 80 cm. długości, 60 cm. szerokości napełnionymi aowem szarem, bardzo trwałem puchowatym pierzem 16 K, półpuchem 20 K, puchem 24, pierzyny osobno po 10, 12, 14 i 16 K, poduszki 3, 8-50 i 4 K. Pierzyny 2 mtr. długość 140 cm. szer. po 13, 14-70, 17-80 i 21 K. Poduszki 90 cm. długość, 70 cm. szer. po 4-50, 5-20 i 5-70 K. Pierzyny z mocnego pisanego płótna 180 cm. długość, 116 cm. szerokość po 12-80 i 14-80 K. Wysyła za zaliczką od 12 K poczwęszy opłatnie. Wymiana dozwolona, lub zwrot pieniędzy za towar nieodpowiedni. Obzerne oceniki darmo i opłatnie.

S. Benisch w Deschowitz Nr. 905 Czeszy.

DACHÓWKA ASBESTOWA

zupetnie ogniotrwała lekka piękna, nie wymaga reparacyi.

ASBIT

WYRÓB KRAKOWSKI ASBIT

ODPORNA NA WIATRY I BURZE

ODPORNA NA MRÓZ I SŁOŃCE

KOSZTORWSY WZORY CENNIKI za podaniem długości Kalendarz Kraków

FABRYKA ŁUPKU ASBESTOWEGO Spółk. z ogr. p. KRAKÓW

OSTRZEŻAMY PRZED NAŚLA DOWNICTWEM UWAZAC NA NAZWE ASBIT.

KRAKÓW-55 TAROWIELNA 55-KRAKÓW

Ekspozytura we Lwowie ul. Sykatuska 36

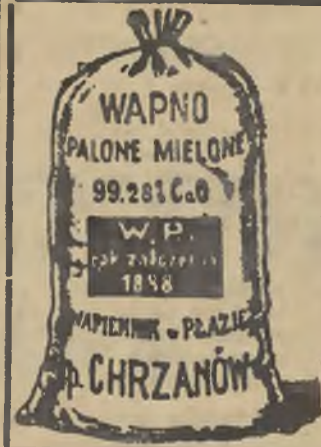
Bandaże rupturowe bardzo praktyczne

znakomite dla osób cierpiących przepukliny pachwinowe. Paski bez śladnych sprężyn bardzo lekkie jakoteż i sprężynowe oraz pasy brzusne, poleca znany bandażysta Gwarancya ogólna. Liczne usunania. Liatowne objaśnienia.

Antoni M. Mirkiewicz

Kraków ul. Mostowa l. 4.

Ostrzeżę się przed blagą niefachowych, którzy wprost wyzyskują. — Na żądanie wyjeżdżam. 14-52



Wapiennik w Płazie

poczta: Chrzanów. (Firma polska i katolicka a najstarsza w Galicji).

Produkuje wapno palone mielone o najwyższej zawartości tlenka wapniowego tem samem znakomite, jako środek nawozowy do uprawy roli, łąk i pastwisk.

Ceny umiarkowane, na żądanie oferty.

NA RATY MASZYNY



do szycia i haftu

poleca

największy skład w kraju

firmy

R. Pawłowski

w Krakowie, Rynek 18.

Cenniki z historią maszyn darmo i opłatnie.

Na reumatyzm, bóle głowy

migrenę i inne bóle nerwowe polecamy jako jedyne niezawodne nacieranie

MIGROL

(nazwa prawnie zastrzeżona). 8-26

Cena flakonu 70 hal. — Sposób użycia dla każdego flakonu dołączony. Najmniej wysyła się 2 flakoniki. Fabryka oraz główny skład wysyłkowy: C. k. apteka obwodowa O. HELLMAN w Tarnopolu l. 27.

Wyroby tkackie

z najlepszego przędziwa, jaknajstaranniej wykonane, jako to: Płótna białe zwykłej i prześcieradłowej szerokości, dymy, drelliszki, chusteczki do nosa, ręczniki, ściertki, obrusy, serwety, barchany, flanely, szwoity, płócienka kolor. na fartuski, sukienki, bluzki i silne tkaniny na ubranie męskie poleca

TKALNIA PŁÓCIEN MICHAŁA MIĘSOWICZA w Korczynie, obok Krosna.

Na żądanie próbki towarów bezpłatnie. — Kto tylko raz jeden zamówił towar z mojej tkalni, ten gdzieindziej płócien kupować nie będzie.

Światową sławę

uzyskał w krótkim czasie znany i wychwalany powszechnie środek do nacierania pod nazwą

Ichtomentol

który setkom tysięcy cierpiącym przywrócił zdrowie i dziś jest prawie u każdego ulubionym środkiem domowym, który jak najbardziej zastępuje i uporażywa wypadki:

reumatyzmu, gośceca, nerwoboli, bolu głowy lub zębów, kłucia w boku, spuchlizny, zapalenia stawów i tym podobne delegliwości

nasuwa bezpowrotnie w jak najkrótszym czasie, nawet w tych wypadkach, w których inne środki nie pomogły. Skutek nadzwyczajny. Działanie szybko i pewne.

Jedyna główna fabryka i wysyłka prawdziwego ICHTOMENTOLU Laboratorium chemiczne aptekarska

SZYMON EDLMANN w Samborze, Rynek 30b.

Pecetą wysyła się franco — (z opłaconą pocztą) 5 flaszek za 6 koron, — 10 flaszek za 10 koron, — 25 flaszek za 28 koron.

UWAGA: Uprasa się żądać tylko Ichtomentola w plombowanym opakowaniu i samowiad Ichtomentol tylko ze Sambora.

SYNDYKAT ROLNICZY W KRAKOWIE

ma zawsze na składzie i poleca najtaniej wszelkiego rodzaju nasiona zbóż, koniczyn i traw.— Nawozy sztuczne (żuźle i superfosfaty, wapno).— Otręby. — Makuchy. — Maszyny i narzędzia rolnicze dla małych i średnich gospodarstw wiejskich. — Węgla, koks i cement.

Kółka rolnicze mogą całe zapotrzebowanie pokrywać w Syndykacie rolniczym i mają bardzo wielkie opusty. Narzędzia rolnicze, jak młynki do czyszczenia zboża sieczkarnie i t. p., można dostać w Syndykacie już po kilkadziesiąt koron za sztukę.

Radzimy, żeby po kilku gospodarzy zamówiło czy to nawozy w wagonach, czy narzędzia do wspólnej obróbki roli i zboża, a wtedy taniej im kupno wypadnie.

UWAGA: Spółki handlowo-rolnicze, a mianowicie: w BOCHNI, CHOCHOŁOWIE, RAJBRODZIE, TRZCIANIE, ZASSOWIE, ŻEGOCINIE, następnie MIARKA w Brzesku, ŁAN w Dąbrowej, SIERP w Gorlicach, ROLNIK w Jasle, JEDNOŚĆ w Krakowie, SKIBA w Kętach, SNOP w Krośnie, KOSA w Limanowej, KŁOS w Mielcu, NIWA w Myślenicach, ZAGON w Nowym Sączu, PODHALE w Nowym Targu, ROLA w Skawinie, GLEBA w Tarnobrzegu, PLON w Tarnowie i SIEJBA w Żywcu mają wszystkie powyższe artykuły rolnicze ze Syndykatu rolniczego i dostarczają ich również rolnikom po najniższych cenach.

Baczność! Patent Światowy



Zastępuje zupełnie młyn. Maszyna ta w przeciągu godziny miele pszenicę, owies, żyto nawet kukurydzę w ilości 35—45 kg. i ma tę właściwość, że da się w ten sposób uregulować, że miele drobno, średnio i nawet za mąkę.

Szczególnie w gospodarstwach oddaje niepospolite usługi. Cena maszyny z opakowaniem wynosi 24 koron, przy zamówieniu należy nadesłać 5 koron zadatku.

Generalne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę posiada firma
M. Kranz Kraków, Dietłowska 77.

10—52

BURAKI Za darmo

które dają największy plon i stanowią najlepszą paszę (do czerwca) można otrzymać znaczne w Austro-węgierskich oryginalnych czerwono-żółte nasienie buraków „Zuckerwalze“ z Friedrichswerther wysocka uprawa, zakasażkowana D. L. G. Ceny umiarkowane. **Sprawozdania i cenniki darmo.**



warda Meyera dominium Friedrichswerth 1217 (Turyngia).

Prima Pozostońska Słoninę i Smalec

topiony w najlepszych gatunkach wysyłamy en-gross oraz i w mniejszych 4 1/2 kg. pakietach pocztowych netto waga w cenie K 8-05 za słoninę białą, za wędzoną K 8-68, paprykowaną K 8-95 a K 9-15 za smalec wraz z opakowaniem za zaliczką. **Leopold Weisz i Ska, Budapeszt IX., Hentes-utca 17.** (naprzeciw miejskiej rzeźni trzody chlewnej). Dom eksportowy smalou, słoniny, powideł, śliwek i innych produktów krajowych. By zapobiedz zwłoczce zleceń prosimy o dokładny nasz adres. 6—10

Książki!

Do nabycia w Administracji „Przyjaciela Ludu”

„Przedhistoryczne dzieje Polski“ napisał Albin Jura cena 1 K.

dla czytelników ceny zniżone

„Judasze“. Krótka a cięta historia krętaotw wszechpolskich cena 20 h l.

Polityka Stronnictwa demokratyczno-narodowego cena 10 hal.

„Zbrojne pogotowie narodu polskiego“ napisał J. Sanojca cena 20 h

Najlepszych kur polskich Zielononózek jaja wylęgowe 15 szt. za 8 K wysyła Jan Cwiok, Kaczorowy p. Jasle. 4—4



KTO CHCE otrzymać zegarek ? darmo?

By nasze szczerze

znakomite zegarki kieszonkowe wszędzie zaprowadzić, rozdajemy 5000 zegarków jednego rodzaju, darmo. Prosimy tylko nadesłać swój dokładny adres na zwykłej pocztówce korespondencyjnej do fabryki zegarków Jakóba Kötig'a w Wiedniu, Wien III/2 poczt. 45 8—6

Jaja wylęgowe kur „Wajencotów“ złotych po 30 hal. za sztukę wraz z opakowaniem sprzedaje Hodowla kur W. Serafina w Mrańcu p. Borysław.

Kawa 50 % potaniała!!!

Amerkańska kawa o smaczności — niezwykle aromatyczna, wydatna i oszczędna — 5 kg. pakiet próbny kor. 10 opłatnie za zaliczką. „Eksport Kawy i herbaty“ A. Saphir Tiszabodany 286, Węgry.

„Przez cały wielki post“ można się obejść bez mięsa, gdyż za 6 koron można dostać 5 kilową beczkę bryndzy i za 4 korony skrzynkę (150 sztuk) kwargli w fabryce serów

Braci Rolniczych w Krakowie, Wielepole 1. 79 jakoteż różne sery krajowe i zagraniczne, masło deserowe, i kuchenne po najtańszych cenach. Cenniki na żądanie wysyła się darmo. 2—4